

LUD

Rok 35 | CURITIBA, 2 MARCA MARÇO | 1960 | Nr. 9

PREZYDENT EISENHOWER PRZYJMOWANY W BRAZYLII

Nie ulega wątpliwości, że wizyta Prezydenta Stanów Zjednoczonych, Eisenhowera w Brazylii, Argentynie, Urugwaju i Chile (państw najszybciej rozwiniętych pod względem ekonomiczno-gospodarczym) ma za cel: a) — przede wszystkim — przywrócić do pokoju — dwóch kontynentów, — by znaleźć drogę do pokojowego współżycia z państwami bloku sowieckiego; b) — dojsz do porozumienia w sprawie rozbrojenia, zmniejszając wydatki na wojsko i nowe wynalazki i tym sposobem gwarantować nie tylko pokój, ale polepszenie bytu materialnego wszystkich państw, na świecie; c) — przypatrzeć się zbliżeniu życia i dorobkowi państw Południowej Ameryki, pomyślnie rozwiązać wszystkie sprawy, które dotychczas utrudniały ich harmonijne współżycie z USA.

Wizytę Prez. Eisenhowera w Brazylii od 23 do 26 lutego można podzielić na trzy fazy: wizyta w Brasilia (nowa stolica), w Rio de Janeiro i w São Paulo.

W BRASILIA

Powitanie tak sławnego i dostojnego gościa odbyło się w atmosferze nadzwyczajnej gościnności i serdeczności, tak ze strony brazylijskich przedstawicieli rządu jak i ze strony tamtejszych mieszkańców. Eisenhower, poświęciwszy dwie i pół godziny na zwiedzenie nowej stolicy Brazylii, wyraził swe wrażenia w ten sposób: "Jest to coś wielkiego i wspaniałego. W stolicy tej widzę charakter i ducha pionierskiego brazylijskiego narodu. Teraz dopiero rozumiem, dlaczego cała Ameryka tak się interesuje Brasilią".

Najważniejszym punktem tej wizyty w Brasilia była wspólna deklaracja obydwóch Prezydentów, stwierdzająca: a) poszanowanie dla ras i narodowości w obu krajach, wolność religii i osobistych przekonań każdego obywatela. Wartości te stanowią fundament prawdziwej cywilizacji i prawdziwej demokracji.

b) Aspiracje państw Ameryki Południowej, by polep-

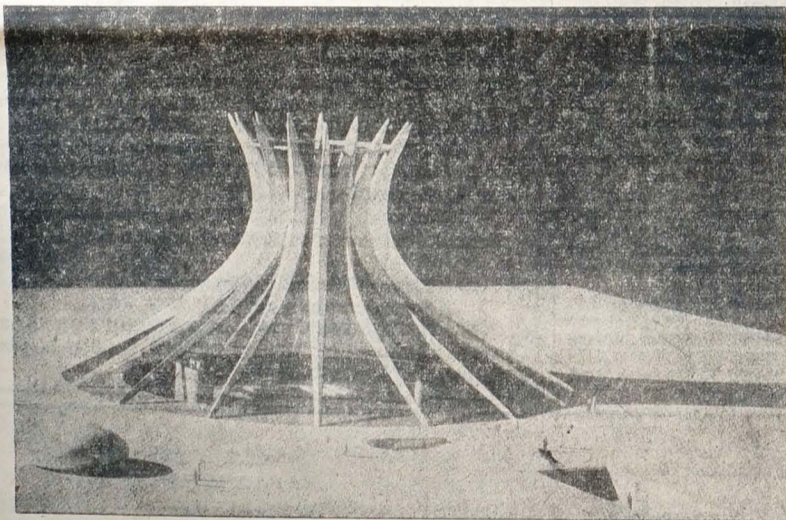
zyć stopę życiową oraz warunki gospodarcze, są słuszne i sprawiedliwe. Cała Ameryka (obydwa Kontynenty) powinna jaknajścisłej współpracować ze sobą, opracowując skuteczne środki, by te aspiracje można było w czyn wprowadzić.

c) Wierne dotrzymanie punktu Unii Pan-Amerykańskiej w sprawie wzajemnej pomocy ekonomicznej - gospodarczej.

d) Postęp ekonomiczny obu Ameryk może mieć miejsce tylko wtedy, jeżeli zachowa się pokój światowy oraz ideje demokratyczne, jak wolność i samostanowienie narodów.

WIZYTA W RIO DE JANEIRO

Naczelne miejsce tej wizyty zajmują konferencja między amerykańskim sekretarzem Herterem a brazylijskim kanclerzem Laferem. W konferencji tej poruszono następujące sprawy: — dostawa pszenicy amerykańskiej do Brazylii jest konieczna, jeśli się zważy, że zbiór krajowy osiąga zaledwie 300 tys. ton, gdy tymczasem zapo-



KATEDRA W BRASILII

trzebowanie wewnętrzne wymaga 2 milionów i 400 tys. ton Argentyna dostarcza 1 milion ton, a Rosja Sowiecka tylko 150 tys. ton. Brak więc jeszcze jednego mln. ton, które Brazylija spodziewa się otrzymać od USA. W zamian za pszenicę, Brazylija będzie wywozić do Stanów Zjednoczonych mleko w proszku, budując odpowiednie urządzenia w Stanach Północno-Wschodnich kraju.

Inną kwestią była — możliwość dostarczenia przez USA maszyn i ekwipunku dla "Petrobrás", by powiększyć produkcję ropy naftowej, zwłaszcza jej rafinację. Sekretarz Stanu, Herter, ze swej strony poruszył import kawy brazylijskiej, której cena powinna być niższa i ustalona, by USA mogły ją importować w większej skali.

EISENHOWER W S. PAULO

Pomimo gęstego "kapuśniczek" (gara) niezliczone tłumy paulistańskie wibowały na ulice i place miasta, by powitać wielkiego gościa.

Zwiedzanie miasta, oraz jego ośrodków handlu i przemysłu zrobiło na Prezydencie Ameryki silne wrażenie, bo rzeczywiście — São Paulo produkuje na każdym polu swym dorobkiem, swą pracowitością i inicjatywą. "Kto widzi São Paulo, wyra-

ził się Eisenhower, ten myśli, że znajduje się w Stanach Zjednoczonych".

Ważne konferencje odbyli doradcy Eisenhowera z brazylijskimi przedstawicielami handlu i przemysłu. Z rozmów tych amerykańskie mogły naocześnie się przekonać, że rozwój ekonomiczny Brazylii zależy na zwiększeniu eksportu zagranicznego oraz na inwestycji kapitałów zagranicznych.

Prezydent IKE, jak popularnie nazywa się Eisenhowera (imię, które otrzymał jako naczelny wódz aliantów w ostatniej wojnie), uczestnicząc w tej konferencji, zaznaczył, że USA i Brazylija —

to dwa państwa, w których naprawdę panuje wolność słowa i opinii obywateli, gdzie sama ludność decyduje o formie i jakości rządu; gdzie każdy obywatel, choćby najniższego stanu, ma okazję do wykazania swej inicjatywy, swej pracowitości i konsekwentnie — dojsca do zamierzonych; gdzie szanuje się wolną inicjatywę i wolną konkurencję w każdej dziedzinie życia. Nadmieniał także, że śmieszny wydaje się ten, co chciałby przywrócić teraźniejszą Amerykę z Ameryką kapitalistyczną z XVIII lub XIX wieku. Wiele z tego, co było, już się zmieniło, dodał Eisenhower.

WIZYTA EISENHOWERA W STRESZCZENIU

— Mieszkańcy São Paulo tak się wyrazili pod adresem Eisenhowera: "Naprawdę, on jest tak miły i sympatyczny, jak wygląda na fotografii".

— Tłumy wiwatujące na cześć Ike, kilkakrotnie przerwały kordony utworzone przez policję i specjalną Służbę Bezpieczeństwa. Zdarzyło się to w Brasilia i w São Paulo.

— Dziesięć tysięcy robotników paulistańskich witało Prezydenta Ameryki na placach w São Paulo.

— Kilku set reporterów, fotografów i operatorów telewizji tak amerykańskich jak

i brazylijskich ani na krok nie opuściło Eisenhowera.

— Ike, widząc tyle traktorów i maszyn wszelkiego rodzaju skoncentrowanych na jednym z placu Brasilia, powiedział: "To, co widzę, przewodzi moją imaginację".

— Przełożona Siostra Franciszkanek, amerykańka z pochodzenia, (z Anapolis) okazała nadzwyczajną zrećność i zimną krew, zdolała bowiem przedostać się — mimo zamkniętego kordonu policji — do Eisenhowera i przemówić do niego kilka słów.

— W kołach ekonomicznych rioskich mówi się o możliwości "rozszerzenia" Ukła-

Migawki

• **SĄD NAJWYŻSZY** w Tokio (Japonia) wydał jednomyślny wyrok, iż obecność wojsk amerykańskich w Japonii nie jest pogwałceniem konstytucji jak to sądziła opinia publiczna.

• **WYSPY MADAGASKAR** i **DAHOMEY**, leżące na Morzu Indyjskim i będące pod rządami Francji (Wspólnota Francuska), postanowiły zażądać pełnej niepodległości.

• **KOLONIA FRANCUSKA** w Maroku, która liczyła w 1955 roku 400.000 osób, liczy obecnie 200.000.

• **RZĄD PREMIERA SEGNI** podał się do dymisji wobec mniejszości w parlamencie spowodowanej wycofaniem współpracy przez partię liberalną, która oskarżyła Segniego o sympatię dla socjalistów Nenniego.

• **SZEF POLICJI W CHILE** oświadczył, że wszelkie próby demonstracji komunistów przeciw Eisenhowerowi będą surowo ukarane.

• **NIEMCY ZACHODNIE** pragną założyć swe bazy wojskowe na terenie Hiszpanii. Dotychczas brak jest wiadomości potwierdzających.

• **NIEZNANE SAMOLOTY** w swych częstych atakach na fazendy trzciny cukrowej w Kubie spowodowały pożary na skutek których spłonęło 21 milionów arów trzciny (1 araba — 15 kg).

• **ZACHODNIE MOCARSTWA** zamierzają zaproponować Rosji Sowieckiej utworzenie jednego — wolnego miasta Berlina, obejmującego obydwie strony: zachodnią i wschodnią.

• **RZĄD CHIN KOMUNISTYCZNYCH** zaatakował Eisenhowera, z okazji jego podróży po Ameryce Południowej, oskarżając go o chęć poróżnienia jej z państwami bloku sowieckiego.

• **PREMIER CHRUSZCZOW**, odwiedzając Indonezję, przybierał jej pomoc Rosji celem zdobycia kontroli nad wyspą Nową Gwinea, będącej pod administracją holenderską.

• **PARLAMENT INDII** odrzucił większość głosów projekt socjalistów, by odłączyć Indie od Wspólnoty Angielskiej (przynależność kulturalno-ekonomicznej).

• **EISENHOWER I FRON-DIZI** (prez. Argentyny) — we wspólnej deklaracji — oświadczyli, że popierają plan prez. Kubitschka, mający na celu ścisłą współpracę ekonomiczno-gospodarczą wszystkich państw Ameryki Łacińskiej.

• **49 GÓRNIKÓW** zginęło w kopalni "Karola Marksa" w Zwickau (zona sowiecka). Obydwoje republik niemieckie ogłosiły żałobę narodową. 72 innych górników znajduje się odclepanych od świata.

• **PREZYDENT PARAGWAJU** Stroessner przedłużył stan nadzwyczajny do 30 dni wobec dalszej aktywności elementów opozycji.

• **TRZYNAŚCIE TYS. ŻOŁNIERZY** francuskich zginęło w ciągu 5-cio letniej wojny domowej w Algierze.

• **RADIO Z BAGDADU** (Irak) podało sensacyjną wiadomość, jakoby przygotowywano nową konspirację celem obalenia rządów gen. Kasemsa.

• **PODRÓŻ EISENHOWERA** do Ameryki Południowej wyratowała (narażenie) Chessmana od egzekucji. Jak wiadomo — rząd Urugwaju nie dawał żadnej gwarancji co do wizyty Ike w tym kraju, wobec gwałtownych demonstracji ludności urugwajskiej w obronie Chessmana.

• **GEN. OKA GORODOWIKOW**, jeden z twórców Armii Czerwonej, zmarł ostatnio, licząc 81 lat życia. Był on naczelnym dowódcą sowieckiej kawalerii do roku 1947.

du o wspólnym rynku dla państw Ameryki Łacińskiej.

— Ostatnia wizyta Eisenhowera w Brazylii miała miejsce w 1946 roku, w rok po zakończeniu drugiej wojny światowej. Podczas tej wizyty, wygłosił on знаменне zdanie: "Jedyną rzeczą droższą nad życie jest Demokracja".

— Trzech prezydentów Stanów Zjednoczonych bawiło dotychczas z wizytą w Brazylii. Byli nimi: Herbert Hoover — 21 grudnia 1928 roku, — Franklin Delano Roosevelt — 27 listopada 1936 roku, oraz Harry Truman — 1 września 1947 roku.

UWAGA! CZYTELNICY "LUDU"!

Jeśli ktoś z Was posiada jakie wiadomości, listy lub wiersze pisane przez znakomitą pisarkę polską Marię Konopnicką do Rodaków w Brazylii, których losem ona tak żywo się interesowała, prosimy uprzejmie poinformować Redakcję lub przysłać tak pożądanym materiał. W zamian nadaemy książki lub pamiątki z Polski. REDAKCJA.

WIADOMOŚCI Z BRAZYLII

★ **STO DWA MILIONY** mieszkańców będzie liczyła ludność Brazylii w 1975 roku, według ostatnich obliczeń przeprowadzonych przez Brazylijski Instytut Geografii i Statystyki.

★ **CZTERY MILIONY** metrów kubicznych mułu będzie wybrane z Lagoa dos Patos, która łączy Atlantyk z Porto Alegre, by zachować jej 6-cio metrową głębokość.

★ **DRUGI STATEK BRAZYLJSKI**, wykonany w stożczynie gdańskiej pod nazwą "Tracema", został przekazany Żegludze Brazylii. Statek liczy 5.200 ton.

★ **ASSIS CHATEAUBRIAND**, ambasador Brazylii w Anglii oraz właściciel koncernu wielu dzienników krajowych pod nazwą "Diários Associados", ciężko zachorował. Chory przyjął ostatnie Sakramenta św. Stan jego jest ciężki.

★ **PONAD 21 MILIONÓW** kilogramów pszenicy zebrał Stan Parany w ciągu ubiegłego roku.

★ **HERBATA** Brazylijska, specjalnego typu (MO-1) będzie produkowana na wywóz do państw Bliskiego Wschodu.

★ **EPIDEMIA** tyfusu grasuje w Ponta Grossie. Dotychczas zarejestrowano 60 wypadków, zwłaszcza wśród dzieci szkolnych.

★ **RZEŹNIA MIEJSKA** w Kurytybie stała się, niewiadomo czemu, depozytem różnych artykułów, jak mleko w proszku, pasza dla bydła itp. Prefektura miasta przedsięwzięła środki zaradcze.

★ **MISJA EKONOMICZNA** francuska przybywa w tych dniach do Brazylii złożona z przedstawicieli handlu i przemysłu Francji.

★ **RIOGRANDENSKI** Dyrektoriat partii PSD postanowił wywalić 21 swych członków, którzy nie chcieli podporządkować się ideologii i programowi tej partii.

★ **100 TON ASFALTU** ma otrzymać prefektura kurytybska dla wyasfaltowania 60-ciu tysięcy metrów kwadratowych ulic miasta.

★ **400 TYSIĘCY** mieszkańców São Paulo wyjechało do interloru, by nie słuchać "hałasu" karnawałowego i odprężyć nerwy.

★ **MARECHAŁ MALET I DORIZON** od kilku dni pozostają bez światła. Ludność tamtejsza wysłała delegację do gubernatora z prośbą o interwencję w tej sprawie.

★ **NOWA ELEKTROWNIA** założona w Votuporanga (Stan São Paulo) otrzymała nazwę: imienia marszałka Rondona, sławnego obrońcy indian oraz biegłego znawcy i pioniera zachodnich Stanów Brazylii.

★ **FUNKCJONARIUSZE** pracujący w gmachu parlamentu w Brasilia mają otrzymać pensję miesięczną od 40 tysięcy do 100 tysięcy kruczejrów.

★ **60 BILIONÓW** kruczejrów wpłynęło do skarbu federalnego w ciągu b. roku tytułem podatków zarobkowych. Stan São Paulo wpłacił 24 biliony.

★ **MARSZAŁK DENYS**, nowy Minister Wojny, usunął niektórych wojskowych, dawnych współpracowników marszałka Lotta, by nikt go nie podejrzewał, że idzie za polityką swego poprzednika.

★ **W PARAŃSKIEJ PARTII UDN** nastąpił rozłam. Jedna część idzie za kandydaturą Ney Braga, druga część — za Maculanem.

★ **DNIA 21 KWIEŃNIA** bieżącego roku ma być oficjalnie przeprowadzona zmiana nowej stolicy. Nie wiadomo na jak długo pozostanie w Rio, Garnizon i komenda 1-go Okręgu Wojskowego (1.º Exército).

★ **POWNE ZAJŚCIA** miały mieć miejsce w Larangeiras do Sul wywołane kwestią terenów, co do których własności istnieją liczne procesy. Brak ścisłych wiadomości.

★ **NACZELNY ZARZĄD** partii PTB stara się o sympatie w wojsku, by program tej partii — skrajny nacjonalizm — mógł mieć silne podstawy.

★ **DYPLOMACJI** łacińsko-amerykańskiej pod przewodnictwem Brazylii ma być oddana kwestia załatwienia sporów politycznych między Kubą a Stanami Zjednoczonymi.

★ **BANK KSIĄŻEK** przeznaczony do darmowego rozdawania ich między biednych ma być otwarty w Rio za staraniem rioskiej gazety wieczornej "Tribuna da Imprensa".

★ **MNIEJSZĄ ŚMIERTELNOŚĆ** wśród dzieci zanotowano w municypium São Paulo w ciągu roku ubiegłego. Na 1 tysiąc urodzeń było 64 zgonów, podczas gdy w latach ubiegłych zanotowano 84 zgonów.

★ **RZĘKA CUIABA** wezbrała wskutek ostatnich deszczów i zatopiła wielkie pola ziemie. 200 rodzin musiało zempredzieć opuścić swe mieszkania i zabudowania.

★ **NOWĄ MASZYNĘ** do zarzynania kawy przeznaczoną na eksport zainstalowano już w São Paulo celem uniknięcia oszustwa w wywożeniu jej zagranicę. Nowa maszyna, zbudowana przez inż. Antonio Escobar, zabarykadowa i zaworkuje 36 tysięcy kilo na godzinę.

★ **BRAZYLIIA** weźmie udział w IX Międzynarodowej Wystawie w Osaka, w Japonii, która odbędzie się od 9 do 26 kwietnia bieżącego roku. Dotychczas 25 państw zgłosiło swój udział.

★ **RIOGRANDENSKI** Sekretariat wychowania udzielił 300 milionów kruczejrów pożyczki różnym municypiom dla wybudowania szkół elementarnych.

★ **320 MILIONÓW** owoców kokosowych zbiera corocznie wiele Stanów Północnych Kraju o wartości 1-go biliona kruczejrów.

★ **BRAZYLJSKIE KAKAO** eksportowane w wielkiej ilości zagranicę, zwłaszcza do USA i Włoch, nie posiada jeszcze dostatecznych urządzeń, by konkurować z zagranicznymi wyrobami czekoladowymi.

Festejos do tricentenário da morte de Sta. Luisa de Marillac



TRICENTENÁRIO do MORTE de SÃO VICENTE de PAULO e de SANTA LUISA de MARILLAC 1640 - 1960

PROGRAMA

- TRIDUO:** 12, 13 e 14 de março:
 às 6,30 horas — Santa Missa cantada
 às 19,00 horas — Santa Missa solene, vespertina, com sermão ao Evangelho, sobre a vida da Santa.
- Dia 12 de março** — Orador Sacro: Revmo. Pe. Superior Eliseu M. Sampaio — Côro das Novças da Casa Central.
- Dia 13 de março** — Orador Sacro: Revmo. Monsenhor Boleslau Falarz — Côro dos Clérigos dos Revmos. Pes. da Missão, irradiada pela Rádio Cultura do Paraná.
- Dia 14 de março** — Orador Sacro: Revmo. Monsenhor Vicente Vitola — Côro dos Clérigos dos Revmos. Pes. Capuchinhos.
- Após a santa Missa veneração das Relíquias.
- DIA 15 DE MARÇO - FESTA DE STA. LUISA DE MARILLAC**
 As 6,30 horas — Santa Missa cantada
 As 8,30 horas — Missa Pontifical, celebrada por Sua Excia. Revma. Dom Manuel da Silveira D'Elboux, DD. Arcebispo Metropolitano. Essa Missa será abrilhantada pelo côro dos Revmos. Irmãos Maristas e irradiada pela Rádio Santa Felicidade.
- As 19,00 horas — Solene bênção do SSmo. Sacramento com TE DEUM e distribuição de estampas da Santa.
- OBSERVAÇÃO:** — Todos estes atos religiosos serão celebrados na Capela Medalha Milagrosa da Casa Central das Filhas da Caridade, à Avenida Manoel Ribas, 2.

CO PISZA INNI

Głosy prasy polskiej zagranicą

POLACY W NIEMCZECH WYNARADAWIAJĄ SIĘ

W biuletynie "Kresowiak", wychodzącym w Niemczech Zachod., Jan z Borkulusa tak pisze na ten temat: "Tu w wolnym świecie (Niemcy zachodnie) zdawałoby się, iż nie stoi na przeszkodzie, aby nasza młodzież — "przyszłość narodu" — wychowywała się w swobodzie, bez cienia wrogiej propagandy. A jednak musimy wyznać z wielkim bólem, że jest źle i to bardzo źle. Nie możemy się okłamywać. Tak, tu w tym "wolnym świecie", jest po prostu tragicznie. Bo gdy w kraju młodzież stara się utrzymać za wszelką cenę swą tradycję, to co się dzieje tutaj w Niemczech?"

Spółczesność polskie emigracyjne, z małymi wyjątkami, zupełnie nie zajmuje się tym problemem. Dla większości naszych Rodaków tutaj — najważniejszy celem jest pieniądź i tylko pieniądź, a nie więcej. Rzucane tu i ówdzie hasła o potrzebie zajęcia się młodzieżą, są tylko pewnego rodzaju hasłami reklamowymi, a nie rzeczywistymi.

Młodzież nasza w "wolnym świecie" wynaradawia się i staje się powoli straconą dla Polski. Dobrobyt materialny ogółu, małżeństwa mieszane, brak zainteresowania się ze strony starszych itp. dokonują powoli ale nieuchronnie zaniku polskości u naszej młodzieży".

Trzeba nadmienić, że problem wynaradawiania się jest problemem całej Polonii żyjącej na obczyźnie (przyp. Redakcji).

SYMPATIA DLA NIEMIEC

W "Gońcu Karpackim", miesięczniku wydawanym w Londynie, p. J. Żywy, omawiając sprawy Polonii niemieckiej, według wiadomości podanych przez "Gońca", podkreśla, że "na obczyźnie jest kilku rodaków, którzy oddają się namłotnemu "kibicowaniu" — wychowywała się tam takiego człowieka, pisze dalej p. Żywy, którego ledwie nad ziemią widać, bardzo słabego politycznie, a który jednak z jakimś kogucim uporem sekunduje Niemcom w ich rewizjonistycznym chórze za oddaniem przez Polskę jej Ziemi Zachodnich. Ten tak zabolował polityk nawołuje gdzie może do miłości Niemców i przypodobania się niedawnym zbrodniarzom, których ofiarą padło około 6 milionów Polaków. Niesychanie! Dziwić się tylko można, jak ten człowiek przedostaje się do codziennej prasy emigracyjnej, na łamach której dawniej otwarcie, dziś z za węgla apostołuje interesom niemieckim. Kto ciekaw szczegółów, niech poszuka w prasie niemieckiej, poczynając od "Ost-Europäische Beobachter". Za tymi notatkami jednak coś się kryje. Co? Ano, choćby to, że tacy biedni są ci Niemcy! Tfu! — Przepaszam. Samo wyleciało".

(Panu J. Żywemu należy przyklasnąć za tak szczyste słowa skierowane pod adresem wszystkich sympatyków — "kibiców" — Niemiec. Przyp. Redakcji).

S. + P.

Czesław Downar

W Guarani das Missões, Rio Grande do Sul, dnia 20 stycznia b.r. zmarł nagle — ku konsternacji wszystkich mieszkańców tej miejscowości — p. Czesław Downar, znany kupiec. Zmarły pochodził z Polski, urodził się w Warszawie, 11 marca 1896 roku. Długie lata służył w polskim wojsku, dochodząc do rangi kapitana. Był oficerem o szerokiej kulturze i po I-szej wojnie światowej był attaché wojskowym przy polskiej ambasadzie w Paryżu.

Będąc zawsze ciekaw świata, pragnął poznać nowe kraje. Udało mu się to, gdy otrzymał od władz wojskowych urlop na zwiedzenie Ameryki. W r. 1927 przybył on do Brazylii. W towarzystwie przyjaciela zwiedził wszystkie niemal Stany. Słyszac o Polonii w Guarani, licznej i zorganizowanej tam się udał i wkrótce założył kurs gimnazjalny, na którym wykładał przez długie lata. Tu poznał i ożenił się z panną Natalią Kolaniewicz, ze znanej tamtejszej rodziny. Pozostawił, prócz wdowy, następujących synów:

Krzysztofa-Edwarda — właściciela sklepu i ławnika tamtejszej Prefektury;

Irenę — dyplomowaną profesorkę kultury fizycznej, uczącą młodzież w Porto Alegre, gdzie uczęszcza również na drugi kurs Uniwersytetu Katolickiego, w dziale Odontologii;

Krystynę — uczennicę gimnazjalną oraz małą Iwonkę.

Zmarły był człowiekiem cenionym i szanowanym, oraz bardzo kochanym ojcem. Śmierć jego pozostawia niezatarte ślady wśród mieszkańców Guarani das Missões, miasta tego, co niedawno stało się siedzibą nowego municypium.

Rodzina zmarłego, pogrążona w wielkim smutku; przesyła gorące podziękowania Ks. Czesławowi Czartoryskiemu, Stefanowi Budnickiemu, lekarzowi Dr. Frederico G. K. Virmondowi oraz tym wszystkim, którzy odprowadzili zwłoki zmarłego na wieczny spoczynek. CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Bezpłatny kurs języka polskiego

Zarząd Stowarzyszenia Dobroczynno Kulturalnego Polaków w Brazylii, Alameda Carlos de Carvalho 369 w Kurytybie, postanowił uruchomić w bieżącym roku szkolnym jak w latach poprzednich, bezpłatny kurs języka polskiego i nauki o Polsce dla dzieci polskich w wieku od lat 10 do 14. Lekcje rozpoczyna się z dniem 15 marca bieżącego roku od godziny 3-ciej po południu. Zapisy przyjmuje Administracja Stowarzyszenia do dnia 12-go marca bieżącego roku.

Jan Łaba — Sekretarz.

POSZUKIWANIA

Za pośrednictwem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża są poszukiwani: **Bieniek Stanisław, Gauk Antoni, Jabłoński Piotr i Jasiunas Adam.** — Wszelkie wiadomości o poszukiwanych kierować na adres: Sr. Eric Haegler, Av. Erasmo Braga 227, 9.º and., Telefn: 32-4949, Cx. p. 1250, Rio de Janeiro.

POSZUKIWANIA

Pani Zofia Sądół poszukuje krewnych z rodziny **Piotra Świętka.** — Wiadomości o poszukiwanych prosimy kierować na adres p. Zofii: Targowisko Nr. 67, poczta Kłaj, pw. Bochnia, woj. Krakowskie, Polska.

Najmilsza z wszystkich miłych

Od lat Pekao przygotowuje specjalną paczkę świąteczną, która co roku różni się swym składem, zależnie od tego co ludzie w danym roku chętnie widzą.

Tegoroczna paczka wielkanocna Nr. 45 zawiera przede wszystkim przeszło 11 funtów przetworów mięsnych, ponadto kawę, herbatę, kakao, czekoladę i sardynki. Gdy do tego dodamy, że znajdują się tam i przysmaki potrzebne do przygotowania tradycyjnej babki wielkanocnej, to przynajmniej wszyscy, że choć

zawsze jest miło otrzymać paczkę Pekao, to jednak najmilszą ze wszystkich jest paczka wielkanocna Pekao Nr. 45. Waży ona przeszło 24 funty i kosztuje tylko \$ 17.00. Od tej paczki, jak i od wszystkich innych paczek Pekao, nie są pobierane w Polsce żadne opłaty. Paczka zostaje doręczona do domu odbiorcy.

Zamawiać ją trzeba — i to szybko — u miejscowych przedstawicieli Pekao lub też w PEKAO TRADING CORPORATION, 25 Broad Street, New York 4, N. Y.

Dr. Maria E. Barański

CHIRURG — DENTYSTA

Objęła gabinet po ś. p. Dr. Skalskim przy ulicy Emiliano **Perneta N.º 670.**

Przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki i soboty od godziny 9-tej do 12-tej. — We wtorki i czwartki od 4-tej do 7-ej godziny.

ADWOKAT

DR. LUCJAN KASPSZAK

Praca Osório, 45, 1.º and. 105
 Załatwia wszelkie sprawy adwokackie. — Przeprowadza naturalizacje.

MÓWI SIĘ PO POLSKU

Casa 3 "B"

BOM — BONITO — BARATO

Hipolita Dopieralskiego
 Wielki wybór: ubrań gotowych, kapeluszy, bucików, koszul, etc. *Artykuły wogóle dla mężczyzn, kobiet i dzieci.*

Po cenach fabrycznych
 Curitiba, R. Riachuelo N.º 308

MAM płyty polskie do odstawienia, zwykle i długogrające

Zdenka Chorońska
 Ul. Riachuelo, Nr. 113, — I-sze piętro.

OFIARY

NA KUPNO LINOTYPU

Pani Halina Bergman z São Paulo — Cr\$ 2.000,00.
 Pani Leokadia Miecznikowska z Kurytyby Cr\$ 500,00.
 Pan Tadeusz Król z Ponta Grossa — Cr\$ 100,00.
 Pan Wincenty Zmijewski z Esperança de Guaporé — Cr\$ 80,00.
 Pani Józefa Radziwińska z Kurytyby — Cr\$ 50,00.
 Pan Władysław Krywacz z Lins — Cr\$ 50,00.

Szlachetnym Ofiarodawcom składamy najserdeczniejsze: Bóg zapłać.
 Redakcja i Administracja "LUDU".

APEL DO CAŁEJ KOLONII POLSKIEJ W BRAZYLII

W związku z Tysiącleciem Państwa Polskiego rozpoczęła się ogólnonarodowa akcja budowy 1.000 szkół w Kraju. W tym celu został zorganizowany:

"KRAJOWY KOMITET SPOŁECZNY FUNDUSZU BUDOWY SZKÓŁ W WARSZAWIE, Ul. Wiejska 6/8"

Nr. konta P.K.O. AM / 116877 / W.

Wszelkie ofiary przyjmuje w Brazylii Przedstawicielka

PEKAO, NEW YORK Pani HALINA BERGMAN, S. Paulo, Rua Ana Cintra 295 ap. 51, tel.: 52 - 87 - 29.

Adres dla korespondencji Caixa Postal 5127.

Dla wygody Sz. Ofiarodawców można też wpłacać i przekazywać ofiary na specjalną listę — do Redakcji "LUD", Curitiba-Paraná, Caixa Postal 155.

PACZKI PEKAO DO POLSKI Na wiosnę i na Wielkanoc

Z radością witana będzie każda PACZKA PEKAO przekazana przez WAS dla Rodziny i Przyjaciół w Kraju.

Zamawiajcie już teraz, by na czas dostarczyć: PACZKI WIELKANOCNE Nr. 45 za \$17.00 lub inne paczki żywnościowe wg. katalogu PEKAO. MATERIAŁY na ubrania 100% wełny. PACZKI PREZENTOWE dla pań, panów i dzieci. PACZKI "DO WYBORU" za które odbiorca w Kraju wybierze najbardziej aktualne przedmioty i które potem korzystnie może odsprzedać.

PEKAO posiada we wszystkich Oddziałach w Kraju bogato zaopatrzone składy w najnowocześniejsze LEKARSTWA AMERYKAŃSKIE.

CENTRALA PEKAO w Warszawie i Oddziały — KRAKÓW, GDYNIA i SZCZECIN — szybko wykonają Wasze Zlecenia.

Wszystkie PACZKI PEKAO są dostarczane do domów bez cła i bez żadnych dodatkowych opłat.

Po informacji i katalogi zwracajcie się do: Przedstawicielki PEKAO New York, P. HALINY BERGMAN, — São Paulo, Rua Ana Cintra 295, ap. 51 — Tel.: 52 - 87 - 29. — Adres dla korespondencji: Caixa Postal 5127.

PACZKA Nr. 45
 NAJMILSZYM
 PODARKIEM

Na święta Wielkanocne

Kosztuje tylko \$17.000 i zawiera:
 SZYNKĘ
 SCHAB
 BOCZEK
 SMALEC
 SARDYNKI
 HERBATĘ
 KAWĘ ZIARNISTĄ
 KAKAO
 CZEKOLADĘ
 ŚLIWKI SUSZONE
 RODZYNKI
 MIGDAŁY

— JAKO CZEKOLADOWE —

Waga około 24 lbs.

Zamawiajcie już teraz

U miejscowych przedstawicieli lub w

PEKAO Trading Corporation

25 BROAD STREET, NEW YORK, N. Y. Dept.



ABY SŁUŻYĆ SZYBKO I SPRAWNIE W DZIEŃ I W NOCY A NAWET W SOBOTY, NIEDZIELE I W ŚWIĘTA KOŚCIELNE I NARODOWE PRZEZ CAŁY ROK, POSTANOWIŁA FIRMA NIZEJ PODANA ABY BYŁA OTWARTA A TO ZAWSZE JEDNA Z FILII —

DROGARIA MINERVA — CURITIBA, której nazwa słynie z zaufania w handlu swoich lekarstw COLOMBO — DEO-DORO — CENTRAL — PRINCIPAL — BRASIL — MINERVA 15 — POPULAR — SUISSA — MINERVA (MATRIZ) — OSÓRIO E PAULISTA — STALA PRACA NOCNA. FRMACIA COLOMBO — Rna 15 de Novembro, Nr. 123. FILIE W INTERIORZE: — PONTA GROSSA, PARANAGUÁ I W UNIÃO DA VITÓRIA.

Z ŻYCIA CHOPINA KILKA SZCZEGÓŁÓW

Historia Żelazowej Woli — miejsca urodzenia Fryderyka Chopina — sięga bardzo zamierzchłej przeszłości. Mnie-mać można, że wieś ta została założona już w XIII wieku, jednak pierwszy zachowany dokument z Żelazowej Woli pochodzi z XVI wieku. W aktach grodzkich Rzeczypospolitej wymienieni są jako płatnicy podatku łanowego Mikołaj i Paweł Żelazowie, potomkowie-osadnicy tej wsi, od których nazwiska wywodzi się nazwa miejscowości. Na początku XIX wieku Żelazowa Wola stanowiła posiadłość hr. Kacpra i Ludwika Skarbków. Zabudowania obejmowały dwór wraz z dwoma oficynami. Dwór spłonął w czasie przemarszu wojsk napoleońskich w roku 1812, a prawa oficyna w 1917.

FRANCUZ-POLAKIEM

Mikołaj Chopin, ojciec Fryderyka, jak wiemy, był Francuzem, synem wiejskiego kołodzieja. W wieku lat 16-tu przybywa do Polski (1787). Pilnie uczy się języka polskiego i szybko przyswajają się do nowego otoczenia i odmiennych warunków życia. Żywo interesuje się sprawami Polski, z czasem staje się gorącym patriotą, czego najlepszym dowodem jest branie czynnego udziału w powstaniu Kościuszkowskim.

W roku 1802 przybywa Mikołaj do Żelazowej Woli jako nauczyciel dzieci rodziny Skarbków: Fryderyka i Michała. Tutaj poznaje Justynę Krzyżanowską, pełniąca obowiązki ochmistrzyni dworu, pochodzącą z ubogiej rodziny szlacheckiej.

USTALENIE DATY URODZIN CHOPINA

W licznych publikacjach poświęconych Chopinowi spotkać można 3 sprzeczne daty urodzenia kompozytora: a) 1 marzec 1809 r. b) 2 marzec 1809 r. c) 1 marzec 1810 roku. Tę ostatnią datę wymienia



matka oraz Fryderyk Chopin w liście do prezesa Towarzystwa Literackiego w Paryżu z 16 stycznia 1833 r.

Jednakowoż, ścisłą datą urodzenia Fryderyka jest: 22 lutego 1810 r. według aktów parafii św. Rocha w Brochowie odnalezionych w 1890.

RODZENSTWO CHOPINA

Fryderyk miał trzy siostry: Ludwika-Marianna, wszechstronnie utalentowana i interesująca się szczególnie muzyką i literaturą. Obok matki, Ludwika udzielała przysługującego jej pierwszemu lekcji fortepiana. Pogodna z usposobienia i pełna dobroci, była najbliższą przyjaciółką i opiekunką brata. Najwięcej pisywała do niego. Drukrotnie odwiedzała go w Paryżu i nieodstępnie pielęgnowała go w ostatnich chwilach życia.

Drugą siostrą była Izabela-Justyna, która najczęściej zastępowała matkę w gospodarstwie. Wyszła za mąż za nauczyciela matematyki Antoniego F. Barcińskiego z zamieszkałego w Warszawie. Izabela była blondynką jak nasz Fryderyk.

Ostatnią siostrą Chopina nazywała się Emilia. Przejawiała podobnie jak brat du-

że zdolności poetyckie i często organizowała z nim wspólne wieczory artystyczne. Będąc wątłego zdrowia i chorowita, umarła młodo (1827).

NAUCZYCIELE MUZYCZNI CHOPINA

Pierwszy jego i prawie jedynym nauczycielem był czeski pedagog Wojciech Żywny, który wpoił w swego ucznia kult dla wielkiego Jana Sebastiana Bacha i Wolfganga Amadeusza Mozarta. Z rodziny Chopinów łączy Żywnego serdeczna przyjaźń, a swego ucznia darzy specjalnymi względami. Ołbrzymie zdolności ucznia przerosły wkrótce możliwości pedagogiczne nauczyciela, ale przyjaźń ich przetrwała do ostatnich dni życia Żywnego.

W r. 1826 wstąpił Fryderyk do Szkoły Głównej Muzyki w Warszawie, która była jednym z pierwszych konserwatoriów muzycznych w Europie. Jej założycielem, rektorem i wykładowcą był Józef Elsner, twórca polskiej opery historycznej (Leszek Biały, Król Łokietek i in.) Elsner okazał się doskonałym nauczycielem teorii muzyki i kompozycji. On to wystawił Fryderykowi — w raporcie

szkolnym (1829) — słynną proroczą ocenę: ... "SZCZEGÓLNA ZDATNOŚĆ, GENIUSZ MUZYCZNY".

GDZIE POWSTAŁY NAJSŁYNIEJSZE UTWORY MUZYCZNE CHOPINA

Słynne "Adagio" (Larghetto) do koncertu fortepianowego F-moll powstało w Warszawie pod wpływem jego pierwszej miłości młodzieńczej do Konstancji Gładkowskiej, późniejszej śpiewaczki operowej.

Trzy znakomite kompozycje: Etiuda C-moll (rewolucyjna) op. nr. 12, Preludium d-moll op. 28 nr. 24 i Preludium a-moll op. nr. 2 powstały w Stuttgarcie, gdzie Chopin dowiedział się o klęsce powstania i upadku Warszawy.

Ballada F-dur, Polonez Adur i C-moll oraz Mazurek E-moll op. 41 nr. 2 tworzy Fryderyk na wyspie Majorce (grupa wysp Balearskich) dokąd się udał w towarzystwie George Sand, a z którą utrzymywał 10-letnią przyjaźń.

Sonata B-moll ze sławnym marszem żałobnym i Fantazję F-moll, nie licząc wiele innych utworów, tworzy Fryderyk w Nohant, pod Paryżem między 1840-1846 rokiem, w domu George Sand (pseudonim literacki), której prawdziwym nazwiskiem było Aurora Dudevant.

GROBOWIEC CHOPINA

Fryderyk Chopin zmarł dnia 17 października 1849 r. W kościele św. Magdaleny, jednej z najpiękniejszych świątyń Paryża, odbyło się dnia 30 października 1849 roku nabożeństwo żałobne za spokój duszy Fryderyka Chopina. Kościół zapelniał się wielkim tłumem wielbicieli talentu Zmarłego. Nie brakło przedstawicieli dyplomacji, arystokracji oraz świata artystycznego Francji.



Wiadomości z całego świata

● **UPAŃSTWOWIENIE LEKARZY W CZECHOSŁOWACJI I RUMUNII.** — Praga. — Od pierwszego stycznia b. r. nie wolno lekarzom czeskosłowackim mieć prywatnej praktyki. Tylko kilku specjalistów, profesorowie uniwersytetów i lekarze inwalidzi są wyłączeni, lecz ich działalność zawodowa — jak zaznacza pismo "Lidova Demokracja" — będzie bardzo ograniczona.

Inny dziennik czeski "Rude Pravo" uważa że takie zarządzenie było konieczne wobec nieuczciwości niektórych lekarzy.

● **RAKIETA AMERYKAŃSKA "ATLAS"** również potężna jak sowiecka "Super-rakieta" — Waszyngton. — Generał amerykański, Bernard Schriever, szef służby badań w Lotnictwie, oświadczył, iż rakieta "Atlas" jest w stanie dotrzeć na odległość znacznie większą, niż 9.600 km., osiągniętą podczas prób ograniczonych pod względem odległości, ze względu na rozmiary Atlantydy.

Generał Schriever podkreślił, iż rakieta "Atlas", wyszłona ze Stanów Zjednoczonych jest w stanie trafić w cel znajdujący się nawet w głębi Rosji.

● **HURAGANY I śnieżyce w Japonii.** — Tokio. — Nad Japonią przeszły gwałtowne huragany i śnieżyce. U wrzeczy zginęło szereg statków rybackich wraz z załogami. Dotychczas donoszą o śmierci na morzu 144 rybaków i podróżnych. Nadto 11 osób zmarło z zimna.

● **ROSJANIE uciekają się do "kapitałów" by sprzedać swoje diamenty.** — Londyn. — Rosja, chcąc zapew-

nić sobie sprzedaż swych diamentów, zawarła odpowiednią umowę z wielką firmą południowo-afrykańską, De Beers, która ma w praktyce międzynarodowy monopol na tym polu. Na mocy tej umowy, wszystkie diamenty pochodzenia sowieckiego, sprzedawane w krajach zachodnich, muszą przejść przez pośrednictwo firmy De Beers.

● **MIEDZYNARODOWY ósrodek katolickiej młodzieży robotniczej pod Paryżem.** — Paryż. — W Nogent Sur Marne w obecności ks. kardynała Felina, ks. kardynała Marelli, nuncjusza papieskiego, biskupów Villot i Benelli, oraz szefa gabinetu ministra Lecourt, odbyło się uroczyste otwarcie międzynarodowego ośrodka formacji i wymiany młodzieżowej, zorganizowanego przez Francuską Katolicką Młodzież Robotniczą.

● **WIELKA popularność Cesarza Hiro Hito.** — Tokio, Japonia. — W czasie noworocznego przemówienia cesarza japońskiego Hiro Hito, zebrało się przed jego pałacem około 140.000 osób. — Dzienniki podkreślają, że jest to o 30.000 więcej, niż w roku ubiegłym i że 68-letni cesarz musiał ukażać się tłumowi aż 8 razy.

● **LOTY dookoła świata samolotów francuskiego tow. lotniczego "Air France"** — Paryż. — W pierwszym półroczu przyszłego roku wejdzie w życie umowa Tow. "Air France" z "T.A.I." na najdłuższej linii lotniczej świata mającej 45.000 km., z Paryża do Paryża przez Ateny, Kalr, Karasz, Bangkok, Pnon Penh, Sajgon, Dżakartę, Darwin, Brisbane, Nandi, Bora Bora, Honolulu, Los Angeles i Montreal.

● **15 MARCA - Adenauer spotka się z Eisenhowerem.** — Waszyngton, (PAP). — W Białym Domu podano oficjalnie do wiadomości, iż kanclerz NRF Adenauer zatrzyma się w połowie marca w drodze do Japonii z trzydniową wizytą w Waszyngtonie. Na 15 marca zostało wyznaczone jego spotkanie z prezydentem Eisenhowerem. Będzie to siódma wizyta Adenauera w USA. Po raz pierwszy przybył on tam w 1953 roku.

PINIOR

O Boku pocie i o świętobliwym kapłanie w Żurawnie

DOKOŃCZENIE

KOMENTARZE NAD POLSKO-NIEMIECKIM UKŁADEM NIAGRESJI

Po odejściu Fedunia zagładnęli Dobrotnicki i Maleski do przyniesionych gazet. Były to numery z 1 i 8-go lutego 1934.

Zaraz na wstępie spostrzegł opis układu o niagresji (nie-napadaniu na siebie) między Polską i Niemcami. Układ przeprowadził i zawarł pułkownik Józef Beck minister spraw zagranicznych Polski.

Po przeczytaniu układu orzekli obaj czytający jednoznacznie, że Niemcy układu nie dotrzymają.

Niech tylko porosną w pierze i sity, mówił Maleski, wnet wypowiedzą wojnę Polsce.

Niemcy wierzą tylko w siłę, w potęgę militarną, w ulubione Macht (potęgę) dodał Dobrotnicki. Dla nich Macht znaczyło samo co Recht (prawo). Dlatego zgadzam się z panem, że układu nie dotrzymają.

Następnie zaczęli zastanawiać się nad geniuszem pułkownika Becka, którego posunięcie dyplomatyczne wychwalały pisma niemieckie i polskie.

Dobrotnicki, który nie znał charakteru Becka, wstrzymał się od komentarzy. Natomiast Maleski który czytał dużo pism krajowych, odnosił się sceptycznie do geniusza dyplomatycznego Becka. Porównywał go do austriackiego ministra hr. Aehrenthala. Zarzucał mu pychę i

mnie jeden egzemplarz, który czytałem wiele razy i z którego zapamiętałem te strofy:

O Karpaty, nasze góry,
Myśl i serce do was leci
Wy dźwigacie niebios chmury
Wśród ulewy i zamieci.
Jakie piękne wasze szczyty
Jakżeś pięknie są omszone,
Jak olbrzymi stoją wyrte
W postać skały zamienione.

Otóż jednego dnia w czasie jego pobytu na plebanii uczyłem się na pamięć jakiegoś wiersza z czytanki szkolnej.

Chodziłem z księżką w rękę po sali i kulem wiersz, po raz dziesiąty. Równocześnie przechadzałem się po sali ksiądz i pykał fajkę na długim cybuchu.

Ksiądz oprócz fajki zażywał tabakę, którą ja przynosiłem mu codziennie od Żyda.

Gdy tak chodziliśmy po sali wszedł na salę Henryk Bek. Zbliżył się do księdza i uszczał z nim rozmowę.

Nie wiem co mówili, bo nie zwracałem na nich uwagi, zajęty kuciem wiersza.

Nagle usłyszałem wołanie Becka: wujku, wujku!

Odwrociłem się i z przerażeniem ujrzałem jak ksiądz okładał siostrzeńca cybuchem po plecach. Bek wyjął się jak piszkosz przed razami i wołał: wujku, wujku!

Na wołanie Becka wpadła na salę Burzyńska i rozdzieliła księdza od Becka. Potem przeprosiła księdza za lekkomyślność i nietakt Becka.

Nie wiem o co im poszło. Przypuszczam, że chodziło Bekowi o wydanie jego poezji i że prosił księdza o pomoc pieniężną.

Ta prośba musiała rozgniewać bardzo księdza, który uważał, że

wydatek na drukowanie wierszy jest marnotrawstwem pieniędzy. Ksiądz nie widział żadnego pożytku z poezji.

W tym samym czasie przypadały imieniny księdza, mego przybranego dziadka.

Z tej okazji namówiła mnie pani Burzyńska, bym się nauczył powinszowania na dzień imienin dziadka. Poprosiła Beka o napisanie wiersza i ten natychmiast napisał cały arkusz powinszowania i dał mi go do wyuczenia się na pamięć.

Chodziłem z arkuszem po sali i kulem powinszowanie. Równocześnie siedział ksiądz w fotelu i palił fajkę.

Pomimo ciągłego kucia, wiersz nie lał mi do głowy. Zauważył to ksiądz i zaciekawiony nad czym się tak męczę, podniósł się z fotelu, podszedł do mnie i zaptał czego się uczę.

Ja głupi dzieciak podałem mu powinszowanie Becka, które trzymałem w rękę.

Ksiądz spojrzął na papier, przeczytał kilka wierszy a potem zapytał: Kto ci to dał? Zapewne Bek!

Odpowiedziałem, że Bek. Rzucił to do cholery, zawołał podrażniony. Potem podał papier w kawałki i rzucił na podłogę. Ja byłem bardzo zadowolony, że nie potrzebowałem uczyć się powinszowania.

SANNA W ZIMIE POZA MIASTO

Jednego razu w styczniu, w piękny pogodny dzień zajechał Zubrowski saniami w cztery konie przed plebanie i zaprosił księdza, którego bardzo poważał, na sannę poza miasto.

Ksiądz przyjął zaproszenie i wyjechał do pobliskiej wsi. Pod wieczór, gdy zaczęło

chłodnieć i mroźny wiatr pociągał od pół, wracali do Żurawna.

Jadąc spotkali na drodze jakiegoś biedaka. Szedł po śniegu bez butów, z nogami pozawijanymi w galgany z pod których wyglądało nagie ciało.

Ksiądz na ten widok poprosił woźnicę by się zatrzymał przed biedakiem.

Gdy sanie stanęły zapytał człowieka skąd i dokąd idzie, i czy mu nie zimno w nogi.

Gdy biedak poskarżył się, że mu zimno ale że musi cierpieć, bo nie ma za co kupić obuwia, ksiądz nie namyślając się ucała, zdjął szybko swe buty z nóg i rzucił je biedakowi, wołając: — Wdzień czempredzej i idź, w butach, byś nie zamarł!

Sam zawiązał nogi w baranię i pomimo że Zubrowski tłumaczył mu niestosowność jego czynu i że lepiej by było pomóc biedakowi pieniędzmi, ksiądz nie zgodził się na jego zdanie i wrócił bez butów na plebanie.

NADMIERNĄ DOBROCIĄ NIE MOŻNA ZDOBYWAĆ KOŚCIOŁA

Kościół w Żurawnie, podobnie jak w Kochawinie był drewniany i tak stary, że chylił się ku ziemi jakby chciał położyć się na spoczynek.

Krzyż na dachu był tak, nachylony jak wieża w Pizie.

Zał mi było patrzeć na chylący się krzyż i by nie spadł którego dnia z dachu, postanowiłem wyleść na dach i wyprostować go.

Była to śmieszna myśl głupiego dziecka. Gdy to powiedziałem ciotce Burzyńskiej, sfukała mnie i zakazała leść na dach.

Tłumaczyła, że zbutwiały dach załamałby się podemną i że spadając na ziemię, zabiłbym się.

Przyznałem jej rację i przestałem myśleć o sprostowaniu krzyża na zbutwiałym dachu.

Zubrowska robiła księdzu ciągłe wymówki, że na kazaniach nie zwraca się do parafian z prośbą o składkę na budowę muranego kościoła, bo stary się wali.

Dawała poważną sumę na budowę i obiecała poruszyć obywateli w powiecie, by też dali. Zadała jednak, by ksiądz wpłynął na lud, by też przyczynił się do budowy.

Na to ksiądz odpowiedział, że ani myśli odbierać ludzi.

A gdzieżbym ja, mówił, dał ludzimu oczy zbranią o pieniądze! Do bogatych nie zwrócę się, bo wiem że nie dadzą, a do biednych, bo nie mają.

Tak rozmawiał pocztowy ksiądz w Żurawnie i nie budował kościoła.

Był to na pół święty człowiek. Miał serce tkliwe na każdą niedolę ludzką. Biedakom odprawiał pogrzeby za darmo a często kupował trumny i płacił światło z własnej kieszeni.

Rozkoszował się w dawaniu i pomaganiu, a miał wstręt do żądania i brania.

Do tej dobroci anielskiej nie był zdolny wybudować kościoła z cegieł, kamieni i wapna.

Stworzył jednak duchowy kościół miłości chrześcijańskiej w około siebie, w którym radowali się duchem i biogostawili wszyscy, którzy go znali i patrzyli na jego przykładowe życie i dobre czyny.

PIERWSZA NIEDZIELA POSTU

Evangelia św. zapisana u św. Mateusza w rozdziale 4 Onego czasu Jezus był zawiedziony na puszcze od Ducha, aby był kuszony od diabła. A gdy pościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, potem, laknął. I przystąpiwszy ku siciel rzekł Mu: Jeślis jest Synem Bożym, rzecz, aby te kamienie stały się chlebem. Który odpowiadając rzekł: Napisane jest: nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych. Tedy Go wziął diabeł do miasta świętego i postawił Go na ganku kościelnym, i rzekł Mu: Jeślis jest Synem Bożym, spuść się nadół. Albowiem napisane jest: iż Aniołom swoim rozkazał o tobie, i będą cię na ręku nosić, abyś nie obraził o kamień nogi swojej. Rzekł mu Jezus: Zasię napisane jest: Nie będziesz kuśił Pana Boga twego. Wziął Go zaś diabeł na górę wysoką bardzo, i ukazał Mu wszystkie królestwa świata i chwałę ich, i rzekł Mu: To wszystko dam Tobie, jeśli upadłszy, uczynisz mi pokłon. Tedy mu rzekł Jezus: Pójdź precz, szatanie! albowiem napisane jest: Panu Bogu twemu kłaniać się będziesz, a Jemu samemu służyć będziesz. Tedy opuścił Go diabeł, a oto Aniołowie przystąpili i służyli Jemu.



POCALUNKIEM WYDAJESZ SYNA CZŁOWIECZEGO

Szybkiimi krokami zbliżają się wielkie chwile, nie tylko dla Kurytyby, nie tylko dla Parany, ale całej Brazylii — chwile, które na zawsze pozostaną w sercu naszym — pamiętne dni Kongresu Eucharystycznego.

Będą to dni niezapomniane dla Miasta Uśmiechu — które na kilka dni zamieni się w stolicę duchową Brazylii.

Będą to dni odrodzenia dla nas wszystkich, kiedy to nie tylko myślą i sercem, ale rzeczywiście brać będziemy udział w uroczystościach eucharystycznych.

Będą to dni czci i chwały Jezusa ukrytego w Hostii św. Od przygotowania każdego z nas zależeć będzie blask i triumf Kongresu. I dlatego snuć będziemy rozważania eucharystyczne jako duchowe przygotowanie na te pamiętne chwile w życiu naszym. Na nie się zdadza wysiłki zewnętrzne, jeśli najpierw nie uczynimy tronu chwały Jezusowi w naszym sercu.

A jakże często jest ono siedzibą szatana, gdy grzech mieszką w duszy naszej.

Jakżeż często, mimo, iż mamy szczęście przyjmować Boskiego Gościa, wprowadzamy Go do duszy splamionej grzechem ciężkim, popełniając świętokradzwo. Na podobieństwo Judasza — wydajemy Chrystusa w ręce szatana.

Niech Bóg uchroni nas od tej zbrodni wolałającej o pomstę do nieba. Liczmy się ze sumieniem i jeśli nam coś ono wyrzuca, najpierw przez szczerą spowiedź może nawet generalną oczyszcmy swe serce.

A potem lubo ułomni, idźmy z żywą wiarą, głęboką i serdeczną skruchą do Stołu Pańskiego, by przyjąć Chleb mocy.

Tak, z Jezusem w sercu gotujmy się na wielkie chwile Kongresu Eucharystycznego. Kiedy przemiana jego chwile, pozostaną błogie skutki na zawsze w sercu naszym, bo jeszcze goręcej kochać będziemy Wierzenia Miłości, częściej nawiedzać Go samotnego w ciszy naszych kościołów i godnie przyjmować Go do swej duszy, która niech będzie zawsze tronem chwały dla Tego, który pozostał z nami do końca wieków.

2.713 szkół i 800.000 dzieci bez nauki religii

WARSZAWA, (IC), Luty 1960. — Jednym z nowych problemów i trudności, stwarzanych systematycznie przez rząd dla Kościoła w Polsce, jest sprawa szybkiego likwidowania nauki religii w szkołach. Wzrasta bardzo szybko liczba szkół, w których religii uczyć nie wolno, albo nauki religii nie ma, ponieważ władze szkolne samowolnie zdyskwalifikowały i usunęły wyznaczonych przez władze kościelne katechetów.

Porozumienie między rządem i Episkopatem z roku 1956 gwarantowało "pełną swobodę i dobrowolność nauki religii w szkołach podstawowych i średnich dla dzieci, których rodzice wyrażają takie życzenie". Sytuacja faktyczna jest jednak daleka od tej tolerancyjnej zasady. Prasa polska podaje różne, ale szybko wzrastające, liczby szkół bez nauki religii. Tak np. tygodnik "Polityka" podał 10 października 1959 r., że w czerwcu 1957 było w całym kraju 30 szkół bez nauki

religii; w dwa lata później, w czerwcu 1959 r. cyfra ta wzrosła do 402 szkół, a we wrześniu 1959 szkół tych było już 1.500.

Dwutygodnik towarzystwa ateistów "Fakty i Myśli" podał 15 października 1959 r., że w całym kraju jest 1.000 szkół bez nauki religii, posiadających w sumie 400.000 dzieci. Najwięcej szkół bez religii miało być wtedy w woj. katowickim, bo aż 200. To samo jednak pismo z 15 grudnia 1959 r. podało, że najwięcej bo aż 520 szkół bez nauki religii jest w woj. kieleckim. Dziennik "Życie Warszawy" z 23 stycznia 1960 r. podał, że obecnie w całym kraju jest 2.713 szkół bez nauki religii. Uczy się w nich 800.000 dzieci.

Z cyfr tych wynika, że ponad 1.200 szkół, które w początkach tego roku szkolnego miały naukę religii zgodnie z wolą rodziców i zarządzeniem Ministerstwa Oświaty, obecnie tę naukę zlikwidowały.

Sąd Najwyższy zatwierdza wyrok na O. Pirożyńskiego

WARSZAWA, (IC), Luty 1960. — Są Najwyższy w Warszawie zatwierdził ostatnio wyrok, wydany w lutym ubiegłego roku na O. Mariana Pirożyńskiego, redaktora naczelnego czasopisma "Homo Dei". O. Pirożyński, Redemptorzysta, skazany został na dwa lata więzienia i na grzywnę w wysokości 4.000 złotych.

O. Pirożyński aresztowany został w czerwcu 1958 r. i dopiero w styczniu 1959 r. oskarżony przed sądem wojewódzkim w Warszawie o rzekome przekupstwo dyrektora państwowych zakładów graficznych w Olsztynie, o wydanie publikacji bez cenzury rządowej, o nielegalne nabywanie papieru, o przyjmowanie w obcych walutach opłat za abonamenty zagraniczne

przeznaczonego dla księży czasopisma "Homo Dei". Proces trwał od 19 stycznia do 9 lutego 1959 r. O. Pirożyński przyznał się do zarzutu wydania jednej broszury bez cenzury, ale był to przedruk broszury już poprzednio cenzurowanej; nie przyznał się natomiast do przekupstwa i innych zarzutów. W czasie procesu oświadczył, że to co go spotyka jest przykładem martyrologii prasy katolickiej w Polsce i zapewnił, że po wyjściu z więzienia będzie nadal prowadził swą pracę wydawniczą.

Halo! Halo!

Audycja polska z São Paulo w Radio 9 DE JULHO została z powodów technicznych na parę tygodni przerwana.

Surowe przepisy dla Kleru w diecezji rzymskiej

Synod diecezji rzymskiej, na swym ostatnim zjeździe, powziął surowe uchwały dla swego kleru. Miedzy innymi przepisuje używanie sukni duchownej i tonzury; nie nadużywać jazdy samochodem; nie zajmować się medycyną, adwokaturą czy hipnotyzmem; nie uczęszczać do kin, teatrów, barów, klubów,

lub na gry sportowe (bolska); nie dać unieść się żądzy wzbogacenia się, która może zniechęcić całą pracę duszpasterską. Oto główne postulaty i rozporządzenia Synodu rzymskiego. Wiele z tych przepisów wejdzie w życie we wszystkich diecezjach Kościoła Katolickiego.

W strzeszczeniu...

300-lecie słynnego obrazu. — W woj. białostockim znajduje się słynny obraz Matki Boskiej Różańcowej. W rocznicę 300-lecia jego powstania dokonano odnowienia obrazu. W związku z jubileuszem 300-lecia obrazu odbyły się w Różanym Stoku, w Sanktuarium Maryjnym księży Salezjanów uroczystości, w których poza licznym duchowieństwem i wiernymi wzięli udział ks. arcybiskup dr. A. Baraniak i ks. biskup dr. Wład. Suszyński.

Nurkowie amerykańscy egzaminują dno Morza Martwego celem odnalezienia śladów 5-ciu historycznych miast: Sodomy, Gomory, Admana, Seboin, e Todar, które według opisu Biblii miały paść ofiarą ognia spadłego z nieba.

Komuniści włoscy, na swym ostatnim zjeździe, postanowili zwalczać klerikalizm, wszelkie formy totalizmu, lecz nie atakować religii, wobec faktu, że większość ludności włoskiej wyznaje religię katolicką. Według uchwał tego zjazdu — droga ko-

munizmu powinna iść w zaletności od cech charakterystycznych każdego narodu.

Mapy miasta Kurytyby przesłano wszystkim biskupom i agencjom turystycznym w Brazylii z okazji obchodu Kongresu Eucharystycznego. Równocześnie Dom Benedito Zorzi, biskup z Caxias do Sul poczynił starania u tamtejszych producentów wina, celem dostawy wina mszalnego na Kongres Eucharystyczny w Kurytybie.

Matka Boska Nieustającej Pomocy jest najbardziej czczona w Ameryce Północnej. Kościół pod tym wezwaniem znajdujący się w Uniontown (Pensylwania) — stanowi Sanktuarium zwiędzanym corocznie przez 100 tysięcy pielgrzymów.

Jean Cocteau, słynny malarz francuski, maluje trzy wielkie obrazy maryjne na ścianach kościoła M. Boskiej w Leicester w Anglii. Obrazy te przedstawiać będą sceny: M. Boska pod krzyżem, Zwiastowanie i Wniebowzięcie. — Kościół ten uległ zniszczeniu podczas ostatniej wojny.

OBCHODY POBYTU ŚW. PAWŁA NA MALCIE

Papież wyznaczył termin obchodów 1900 rocznicy pobytu św. Pawła na wyspie Malcie na dzień 10 lipca bieżącego roku. W tym dniu wygłosi Papież specjalne przemówienie radiowe poświęcone pamięci Apostoła.

Uroczystości związane z obchodami pobytu św. Pawła będą trwały do 24 lipca. Swoją przyjazd zapowiedziało już kilku kardynałów oraz przeszło 100 biskupów z całego świata. Spodziewany jest przyjazd licznych pielgrzymek z Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Stanów Zjednoczonych. Biskup-suffragan Nowego Jorku wygłosi szereg prelekcji o działalności św. Pawła. (Mn).

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Obcokrajowcy na wyższych uczelniach w Polsce

(FEC). — Blisko 900 obcokrajowców — pisze warszawski "Sztandar Młodych" nr. 1 — studiuje na polskich wyższych uczelniach; większość pochodzi z krajów socjalistycznych, ale znaczną część stanowią młodzież z Azji i Afryki. Najbardziej popularne wśród obcokrajowców są uczelnie techniczne — uczy się w nich ponad 470 studentów; pokazany procent studentów z zagranicy kształci się na wydziałach uniwersyteckich, w Akademii Medycznej i w szkołach ekonomicznych i artystycznych. Studia młodzieży zagranicznej w Polsce — pisze "Sztandar Młodych" — trwają w zasadzie o rok dłużej, gdyż musi ona przed przystąpieniem do zajęć ukończyć roczny kurs nauki języka polskiego. Według oceny władz szkolni-

ctwa wyższego, studenci obcokrajowcy osłagają na ogół dobre wyniki w nauce; do przodujących zalicza się studentów chińskich, koreańskich, wietnamskich i studentów z Niemiec Wschodnich. Studenci — obcokrajowcy są żywo związani z polskim środowiskiem akademickim, uczestniczą w życiu społeczno-kulturalnym uczelni i kraju, posiadają swoją reprezentację w postaci Komitetu Studentów Zagranicznych przy RN ZSP; komitet ten wykazuje dużą aktywność i wiele inicjatyw w zakresie pracy wychowawczej i zapoznania młodzieży zagranicznej ze sprawami Polski. W okresie powojennym studia wyższe na polskich uczelniach ukończyło ponad 250 obcokrajowców.

Ambitne plany "małego ekranu"

(FEC). — "Dobry czy zły, ale coraz bardziej popularny staje się nasz program telewizyjny" — pisze warszawski "Express Wieczorny" (nr. 312). Do końca przyszłej pięcioletki przewidują plany budowy 16 stacji telewizyjnych w Polsce, aby dostarczyć program 90 proc. mieszkańców kraju. W związku z tym trzeba będzie wydatkować na przebudowę istniejących i budowę nowych stacji nadawczych 241 milionów złotych. Rozpoczęto już montaż nowych obiektów w Szczecinie, Lublinie, Bydgoszczy i

przebudowę stacji gdańskiej. Spośród 6 stacji nadających obecnie zaledwie dwie (we Wrocławiu i w Katowicach) odpowiadają nowoczesnym wyobrażeniom o stacji telewizyjnej. Cztery pozostałe łącznie z Warszawą, pracują na zasadach prowizorycznych, korzystając z przestarzałych urządzeń. W bieżącym roku wyprodukowanych ma być w Polsce około 140 tys. aparatów telewizyjnych z ekranem przeźwicznie 17 calowym i około 5 tys. z ekranem 21 calowym.

Film o Frankensteinie w Polsce?

Do miejskiej Rady Narodowej w Zabkovicach Śląskich w woj. wrocławskim nadszedł list od amerykańskiego producenta filmowego, w którym zapytuje, czy istnieje jeszcze zamek zabkowicki. Amerykański producent filmowy pragnie kontynuować serię filmów o Frankensteinie. Wielu ludzi pamięta wyświetlaną przed wojną serię filmów o Frankensteinie, że sceny do tego filmu nakręcane były w zamku autentycznego właściciela Frankenstein w Zabkovicach Ślą-

skich. Zamek ten pochodzi z XIV w., a przebudowany został w XVI w. przez znanego architekta czeskiego Benedykta Reida. Związana z zamkiem legenda mówiła, że w jego komnatach straszny duch Frankenstein, dawnego właściciela zamku. To stało się podstawą napisania scenariusza i zrealizowania filmów. Obecnie zamek znajduje się w odbudowie, a po jej zakończeniu mieścić się w nim będzie muzeum regionalne.

Planowane inwestycje na Ziemiach Zachodnich

(FEC) — Z ogólnej sumy 124 miliardów złotych, przeznaczonych na inwestycje — 5-letnim planie (1961 — 1965) na ziemie zachodnie i północne Polski przypada 35,8 mld. zł. co stanowi 28,9 procent. Podając powyższe cyfry, prasa warszawska informuje (22 — 24 stycznia b. r.), że wytyczne do planu pięcioletniego przewidują budowę na Ziemiach Zachodnich 38 nowych zakładów przemyślo-

wych oraz kontynuację budowy 25 zakładów rozpoczętych. "W zakresie polityki inwestycyjnej przyjęto przede wszystkim zasadę ostatecznego zagospodarowania obiektów nieczynnych i niedostatecznie wykorzystanych oraz koncentracji wysiłków zagospodarowania Wybrzeża i terenów nadodrzańskich. Zwrócono też uwagę na konieczność zlokalizowania większej ilości obiektów na Ziemiach Północnych"

Krótkie wiadomości...

Dewizy za rasowe psy. — Dotychczas nasz kraj znany był z eksportu koni, zajęcy i żubrów. W tym roku lista "żywych towarów" zwiększył się także o... rasowe psy. Na zagranicznych wystawach czworonogi polskie otrzymały wiele bardzo dobrych ocen, a ogarni, owczarkami nizinnymi i pekińczykami zainteresowali się zagraniczni hodowcy. Polski Związek Kynologiczny przygotowuje bogato ilustrowany album rasowych psów hodowanych w naszym kraju. Pierwsze psy staną się przedmiotem eksportu, który jest bardzo optymalny. Szczególnie wywodzące się z dobrego psgiego rodu kosztuje za granicą około 530 dolarów. Żony ze Szczecina. — Wielu cudzoziemskich marynarzy znajduje się pod urokiem szczecinianek — i daje temu wyraz w urzędzie stanu cywilnego osobiście lub "per procura". Najwięcej szczecinianek wyjeżdża ze swoimi mężami do krajów skandynawskich. Upolewano 400 tys. szaraków. — Według prowizorycznych obliczeń zakończonych polowań na zajęce myśliwi w Polsce odstrzelili ponad 400 tys. sztuk szaraków. Tak pomyślne rezultaty osiągnięto w dużej mierze dzięki wyjątkowo korzystnej sytuacji w pogłowiu. Oblicza się, iż mamy prawdopodobnie ok. 1,5 mln sztuk zajęcy.

nadę, Meksyk i Unię Południowo-Afrykańską. Rewolucja w budownictwie. — Szczecinscy inżynierowie-architekci opracowali technologię produkcji nowego materiału budowlanego zwanego "Betolitem". "Betolite" to niewielkie płyty cementowe umocnione ramą żelbetową i wielką ich zaletą jest lekkość. Dla porównania warto zaznaczyć, że 1 m. sześć. ściany z cegły waży około 550 kg, zaś metr kubienny "Betolitu" zaledwie 60 kg. Koszty budowy w oparciu o "Betolite" są o 40 do 50 proc. niższe od normalnych. "Betolite" może być wykorzystany zarówno w budownictwie przemysłowym jak i mieszkaniowym. Około 400 polskich oficerów na obcych statkach. (FEC) Według zapewnień warszawskiego "Kuriera Polskiego" z 27 grudnia 1959 r. — około 400 polskich oficerów marynarki handlowej pływa obecnie na obcych statkach. Są to statki: szwedzkie, holenderskie, angielskie, egipskie, Niemiec Zachodnich, fińskie, norweskie, liberyjskie, albańskie, panamskie, izraelskie i indonezyjskie.

Sowiety i Czechosłowacja głównymi odbiorcami ciężkiego przemysłu Polski

(FEC) — Wartość eksportu przemysłu ciężkiego Polski przekroczył ma w tym roku ponad 2 miliardy złotych dewizowych. Komunikat polskiej agencji PAP, który ukazał się na ten temat w prasie warszawskiej (13-1-1960 r.), informuje, że eksport wyrobów tego przemysłu wyniósł w ubiegłym roku ponad 1,9 mld złotych dewizowych. Do najważniejszych odbiorców w 1960 r. — informuje PAP — należeć będzie Związek Sowiecki. "Tam wyślemy większość statków, tabor kolejowy oraz kompletne obiekty przemysłowe, a także szereg maszyn i urządzeń. Na drugie miejsce wysuwają się Czechosłowacja. Je-

DR. LEOPOLD ANTONI SOKOŁOWSKI ADWOKAT
Praga 8 de Janeiro, 662
SAO JOSÉ DOS PINHAIS
Sprawy cywilne i kryminalne — w Kurytybie i Interlorze — rozmawia po polsku —

Dr. Mirosław Barański

DOCENT UNIWERSYTETU PARANASKIEGO
Choroby przewodu pokarmowego: żołądka, wątroby, kleszek. — Choroby zakaźne i pasożytnicze. — Klinika ogólna chorób wewnętrznych. Konsultorium: ulica Cândido Lopes, 205 — 6-te piętro. — Telefon 4-7143. — Od 2 do 5 po południu. Rano w wyznaczonych godzinach. Rezydencja: ulica Coronel Dulcidio, 1571. — Telefon 4-5290 — Kurytyba.

KROK ROŚLNICZY

Choroby i zarazy ziemniaków

Jak wiemy, najczęściej sadzi się ziemniaków w Paranie i w São Paulo. Niestety — od czasu do czasu zbior ziemniaków jest tak słaby, że zniechęcenie weiska się do duszy rolnika. Tyle pracy, tyle wkładu, a tak mała wydajność. Najwięcej temu winne są choroby i zarazy ziemniaków. Pewnie wszyscy koloniści już je znają i używają różnych środków, do tępienia tej zarazy. Od czasu do czasu jednak warto przypomnieć sobie, jakie to są choroby ziemniaków i jakich środków zaradczych przeciw tym chorobom używać.

CHOROBY U ZIEMNIAKÓW

Znane są następujące choroby: "Mildio" albo "Requeima", którą można poznać łatwo po plamach żółtych, później ciemnych znajdujących się na łodygach, które wywołują wędniecie liści. Czasem te plamy pojawiają się na samych ziemniakach.

Środek zaradczy:

- Pulweryzować łodygi tylko do 30 cm wysokości płynem: - etilenobis - ditioarbonato de zinco (Dithane Z 78 na 180 gramów rozpuszczonym w 150 litrach wody.
- óxido cuproso 50 x 100 w dozie 300 lub 400 gramów na 100 litrów wody.
- calda bordalesa 1 proc. na 100.
- dimetil ditioarbonato de zinco (Ziram w proszku lub RHODIAZINC 50 na 100 Emulsão) używając 200 lub 250 gramów na 100 litr. wody.

Pulweryzacje należy powtórzyć po upływie 5 — 10 dni zwłaszcza w miesiącach zimnych.

Pinta Preta: poznaje się ją po ciemnych plamach na liściach oraz po zmarszczkach kulistych. Środkiem zaradczym jest ten sam przepis co dla "DIDIO".

ZARAZY U ZIEMNIAKÓW

"Vaquinhas" - małe chrząszcze (bezourinhos) długości 12 — 16 cm., koloru czarnego z plamkami żółtymi, brązowymi i siwymi.

TRUCIZNA skuteczna: skrapiać liście preparatem DDT 5 proc. na 100. DDT 50 — 70 na 100 w proszku, rozpuszczonym w dozie: 350 — 500 gramów na 100 litr. wody. Diel-drin 50 proc. używając 500 gram. na 100 litr. wody. — Paration 10 por cento, w stosunku 125 gram. na 100 litr. wody.

Pulgas ou besouros salteadores: - małe chrząszcze koloru ciemno-żółtego. Łatwo je poznać, gdyż skaczą skoro się je dotknie. Napadają one na ziemniaki, tytoń i pomidory.

TRUCIZNA: ta sama co przeciw "Vaquinhas".

Bicho bolo lub pão de galinha: - są to gasienice, koloru biało-perłowego o 5 — 6 cm. długości, posiadające głowę i nóżki koloru ciemnoczerwonego. Żyją one w ziemi i atakują nasienie-bulie. Gdy gasienice te przemieniają się w chrząszcze, te ostatnie mają kolor czarny-błyszczący.

TRUCIZNA: Aldrin 2,5 por cento proszku lub Clordane 5 por cento też w proszku, posypując nim w ilości 60 kg. na 1 hektar.

Cochonilha branca: - owad o formie owalnej, białego koloru (jak wata) zjadający liście i bulwy.

TRUCIZNA: Paration em pó 0,5 - 1 por cento, w stosunku: 150 - 300 gram. na 700 kilo ziemniaków (tuberculos). Takich ziemniaków nie można jeść. Służą one tylko na nasienie.

Oto są najczęstsze i najgroźniejsze choroby i zarazy ziemniaków, przeciw którym powinniśmy używać powyższych preparatów, jeśli chcemy mieć zdrowy i obfity zbiór.

Zabezpieczcie się na

ZIME. — Składy

CASAS

PERNAMBUCANAS

otrzymały materiały na zimę i sprzedają po cenach fabrycznych.

Curitiba:

Praça Tiradentes, 562

Praça Zacarias, 600

Portão:

Av. Rep. Argentina 4011

S. José dos Pinhais

Antonina

45 MILIONÓW NIEROGACIZNY LICZY BRAZYLIA

Według statystyki przeprowadzonej w 1958 roku, Brazylia posiada około 45 milionów nierogacizny, podczas gdy w 1957 r. było 44 milionów nierogacizny przedstawiającej wartość ok. 60 bilionów kruczeirów. Największymi hodowcami nierogacizny są Stany: Minas Gerais 7.905.000 sztuk R. Gr. do Sul 6.534.000 " São Paulo 5.103.000 " Parana 4.385.000 " Sta. Catarina 3.972.000 " Goiás 3.972.000 " Baía 3.036.000 "

Ameryka wydaje miliony

W ciągu ub. r. Stany Zjednoczone wydały na badania różnych dziedzin przemysłu setki milionów dolarów. I tak, na przemysł chemiczny — 638 milionów dolarów; rafinowania nafty 296 milionów dolarów; celulozy i papiernictwa 57 milionów dolarów; gumowy 95 milionów dolarów; szklany i ceramiczny 79 milionów dolarów.

Rosjanie chcą osiągnąć 200 milionów owiec

Stan pogłowia owiec w Rosji wynosi obecnie 69.000.000. Nie zadowala to jednak kierowników rosyjskiej polityki gospodarczej, którzy pragną przekroczyć stan pogłowia Australii (153 miliony), opracowali taki plan, któryby Rosję uczynił pierwszym producentem owiec w świecie. Pragnieniem kierowników rosyjskiej administracji rolnej, jest osiągnięcie stan 200 milionów.

UŚMIECHNIJ SIĘ...

W POCIĄGU

Ona i on — 2 pasażerów: zerów:

— Tak się, proszę pana, cieszę, że już jadę do Parryża!

— Wydaje mi się, że pani się jednak rozczaruje!

— Dlaczego?

— Bo pani siedzi w pociągu do Moskwy.

DWIE PRZYJACIOŁKI

— Mówisz, żeś wyszła za mąż i że zrobiłaś ze swego małżonka milionera?

— O tak. On był kiedyś multimilionerem.

TO CI ORGANISTA!

Pewnego razu Rossini (sławny kompozytor włoski) został zaproszony na uroczystości w Konwencie franciszkańskim. — W czasie obiadu przeroz pyta kompozytora, jak mu się podobała gra organisty klasztornego.

Rossini odpowiedział: on gra bardzo ewangelicznie!

— Jak? zapytuje zaintrygowany przeroz?

— Tak, gdyż nie wie lewica, co czyni prawica...

SZCZERA ODPOWIEDZ

— Ile masz lat?

— Tyle, na ile wyglądam.

— No, na tyle nie wyglądasz...

KRONIKA SPORTOWA

III PAN-AMERYKAŃSKIE MISTRZOSTWA PIŁKI NOŻNEJ

III piłkarskie mistrzostwa pan-amerykańskie rozpoczyna się dnia 6 marca b.r. w Costa Rica (Ameryka Centr.) Brazylia będzie reprezentowana przez jedenastkę rion-grandeńską, ponieważ 8 najsławniejszych zespołów rio-skich i paulistańskich rozpoczyna w tych dniach turniej "Roberto Pedrosa". Zresztą — najlepsze drużyny krajowe bawią obecnie na tournée w różnych państwach Ameryki łacińskiej i było niemożliwe przygotować prawdziwą reprezentację Brazylii na powyższy termin.

Przypominamy przy tej okazji, że piłkarze Stanu Pernambuco bronili barw brazylijskich na zawodach piłki nożnej w Ekwadorze, gdzie dość słabo wypadli, zajmując 3-cie miejsce, po Urugwaju i Argentynie. Ktoś, nieznający się na rzeczy, mógłby sądzić, że w Ekwadorze przegrali mistrzowie świata. Nic podobnego. Byli to piłkarze z Pernambuco. Inna rzecz, że Brazylijski Związek Piłki Nożnej mało dba o prestiż brazylijskiego futbolu zagranicą. Ponadto kluby rio-skie i paulistańskie wyjeżdżają za granicę i nie chcą dać swych najlepszych graczy do reprezentacji w tym czasie.

REPREZENTANCI SOWIECY GROMADZĄ PUNKTY

Łyżwiarze i narciarze sowieccy przodują w Olimpijskich Mistrzostwach Zimowych, odbywających się w Stanach Zjednoczonych. Mają oni zapewnione pierwsze miejsce w ogólnej punktacji przed Niemcami i Ameryką Północną. Ogółem reprezentacja sowiecka zdobyła 5 medali złotych, 3 srebrnych i 6 brązowych. Zawodnicy polscy natomiast zdobyli 1 medal srebrny i 1 brązowy.

INDIE CHCĄ BRAZYLIIJSKIEGO TRENERA

Związek Piłkarski Indii zwrócił się z prośbą do Związku brazylijskiego, o wyszukanie odpowiedniego trenera dla piłkarzy Indii, ofiarując gałę 40-tu tys. kruz. na miesiąc. Warto dodać, że trenerzy krajowi pobierają pensję dwukrotnie wyższą od sumy wspomnianej. I dlatego trener z dobrą renomą napewno nie będzie się "kusił" na tak "marny chleb".

SPORTOWY GEST

Mistrz bokserski świata w wadze ciężkiej, Ingemar Johansson (Szwed) ofiarował się występować darmo na ringu, by dać okazję do rozrywki dla międzynarodowych Oddziałów ONU stacjonujących na Bliskim Wschodzie. Ofertę tę przyjęto i Ingemar ma stoczyć walki pokazowe w Gazie po 6-tym marca b.r.

MIĘDZYPANSTWOWE SPOTKANIE

W maju b.r. w Stuttgarcie odbędzie się międzypaństwowe spotkanie piłkarskie między reprezentacją Niemiec Zachodnich i Chile. Jedyną Chile rozegra kilka spotkań w Europie, by przygotować się na Mistrzostwa Piłkarskie Świata, które odbędą się w Chile w przyszłym roku. Reprezentacyjna 11-tka Brazylii uczyni to samo.

DOBRY INTERES

Klub Paulistański "S. Paulo F. C." sprzedał trzech graczy meksykańskiemu klubowi "Oro" za 11. tys. dolarów. Są nimi: Neco, Carlito i Juraci.

Ze drżeniem spojrział w przyszłość. Uwięziono go z powodu silnego podejrzenia, że popełnił ohydne morderstwo; wkrótce odprowadzą go do więzienia, jak zwykłego zbrodniarza, w biały dzień, w oczach parafian. Słyszał już hałas, jaki czynił tłum pod jego oknami. Co za udręczenie! Co za hańba! Widzi się potem stojącym wobec sądu, a na okropne oskarżenie może tylko odpowiedzieć gołostównym twierdzeniem, że jest niewinny. Czy mu uwierzą? Nie śmie nawet mieć tej nadziei. A więc ze strony przysięgłych musi paść słowo: winien, a sędziowie wydać nań muszą wyrok śmierci. Z drżeniem grozy widzi już rusztowanie gilotyny!

Książd Montmoulin musiałby nie być człowiekiem, żeby go te obraby nie poruszyły do głębi duszy.

— Gdyby to mnie tylko dotknął ten smutny los — myślał — ale dotknie on i moją biedną matkę i siostrę, i wielkim będzie zgorszeniem dla mojej parafii i poza jej granicami nawet.

Raz jeszcze przeszedł wszystko w myśli. Musiał przyznać, że wyznanie Losera, chociaż powodowane jedynie bojaźnią, jednakże uczynione było w zamiarze otrzymania sakramentalnego rozgrzeszenia i skutkiem tego było istotną spowiedzią. Pod żadnym więc warunkiem nie wolno mu było nic z tego powiedzieć. I tego nawet nie mógł zeznać, że wczoraj wieczorem Loser u niego się spowiadał. W tych okolicznościach równałoby się to rzuceniu na niego podejrzenia. Czy nie mógłby jednakże chociaż tego powiedzieć, że widział Losera wczoraj wieczorem? Przecież istotnie widział go, zanim się dowiedział, że ten chce się spowiadać, a sam fakt widzenia nie należy do tajemnicy spowiedzi. Z drugiej strony jasne było, że wzmianka jego o widzeniu Losera byłaby wielkiej wagi ze względu na własną obronę. Jednakże na pytanie, czy widział zakrystiana od niedzieli, odpowiedział: nie, gdyż był tego zdania, że tylko dla spowiedzi Loser przyszedł do niego i sądził, że już samym tym zeznaniem naraziłby swoje święte zobowiązanie. I teraz więc postanowił wytrwać przy tym.

— Gdyby mi nawet jeszcze wczoraj wieczorem wolno było zdradzić powrót Losera, to jednakże dzisiaj nie mogę już odwołać tego, com powiedział. Takie odwołanie mógłbym tylko tym tłumaczyć, że byłem zdania, jakoby mi moje sumienie zabraniało zeznać o powrocie zakrystiana. To by pośrednio nasuwało przypuszczenie, że był on u mnie dla spowiedzi i rzucałoby podejrzenie światła na jej treść. Zresztą, prawdopodobnie i to zeznanie nie zdjęłoby ze mnie podejrzenia o morderstwo. Przeciwnie mnie przemawiają takie dowody, jak nóż, koszyk, moja satanna skrawionka i inne okoliczności. Zależy od tego, czy sędzia uważa będzie mnie, nieskazitelnego dotąd człowieka, za zdolnego do tego czynu. Jeśli mnie za takiego będzie uważał, a okaże się, że byłem jedynym człowiekiem, który w czasie przestępstwa widział Losera w Sainte Victoire, wzięłyby moje zeznanie za kłamstwo, popełnione w tym celu, aby podejrzenie o morderstwo rzucić na niewinnego człowieka. Kto uważa kapłana za zdolnego do zbrodni, to tym więcej kłamstwo mu zarzucić może; nie uratowałoby mnie więc to powiedzenie. Jeśli ktoś inny nie dowiedzie, że Loser był tu podczas morderstwa, to jako ofiara tajemnicy spowiedzi bez wątpienia wypieć będzie musiał do dna całej kielich hańby.

Różne, przypominane sobie teraz okoliczności przygniotły swym ciężarem znekana duszę biednego kapłana.

11 ŚLEDZTWO

W czasie tej rozmowy sędzia śledczy wraz z burmistrzem przeszli długi korytarz i stanęli przed mieszkaniem proboszcza. Oczekiwał ich tam pan Corillou i oświadczył, że ma zaszczyt prosić na małe śniadanko, uszykowane w przyłegłym pokoju. Zapewne wobec tak nagłego wyjazdu, pan sędzia śledczy nie miał czasu się posilić.

— W istocie zdążyłem zaledwie wypić filiżankę kawy i zaraz po skończeniu śledztwa skorzystam z pańskiego uprzejmego zaproszenia. Teraz jednak zabierzmy się do sprawy. Nie można wysłać zbyt późno telegramu do Akwizgranu — dodał zwracając się do burmistrza. Dał się jednak namówić na szklanek madery i kawałek zimnego kurczęcia, a tymczasem zawołano starego Jakuba i Zuzannę.

Stary Jakub przyszedł na kilka minut przed dwunastą, zadzwonił i zaraz wrócił do domu, jak tego dowieść może; nie wiedział i nie słyszał nic — to ostatnie było bardzo zrozumiałe ze względu na jego głuchotę. Nie widział zakrystiana Losera i nic o nim nie słyszał, zresztą już nigdy w życiu nie wyświadczy mu takiej przyjacielskiej przysługi, kiedy za to ma ambaras z policją, a w końcu może jeszcze trzeba będzie iść do sądu do Akwizgranu.

Zuzannę musiał zandarm przyprowadzić gwałtem przed sędziego śledczego i z początku nie można było wydobyć z niej jednego rozsądnego słowa. Tak białała i plakała, kryjąc twarz w fartuchu, że kamień wzruszył by mogła. Nagle odjęła fartuch od oczu i wpadła na burmistrza i sędziego: jak można było jej, siedemdziesięcioletniej, nieposzlakowanej kobiecie, uczynić taki wstyd, żeby ją przez zandarmów sprowadzać! Może w końcu uważają ją za zabójczynię biednej pani Blanchard? Niech to powiedzą, nie by jej nie zdziwiło, jeśli uważają za zbrodniarza tak dobrego, świątobliwego, świętego nawet człowieka, jak ksiądz proboszcz! Tak, jakie to teraz czasy! Ale to stąd pochodzi, że ma się w gminie burmistrza, który nie spełnia obowiązków religijnych, który — no, już ona więcej nie powie, niech spytają jego żonę! Potem biedna starowina z napadu gniewu przeszła znów do płaczu i na nowo ukryła oczy w fartuchu.

Gdy stara występowała tak energicznie przeciwko burmistrzowi, sędzia z trudem stłumił uśmiech i kiwnął na tegoż, aby pozwolił jej się wygadać. Potem udzielił nagany zandarmowi, że osmielił się wystąpić tak niegrzecznie wobec czcigodnej panny Zuzanny. To nieco podziękowało. Potem wytłumaczył jej, że właśnie dlatego ją zawołano, aby odwrócić podejrzenie od proboszcza; powinna zatem w interesie jego odpowiadać na zadawane pytania.

Uczyniła to chętnie i poświadczyła, że już rano noża nie było, że przed dziesiątą godziną proboszcz powiedział jej, że jest niezdrów, chce spać i ona nie potrzebuje przychodzić więcej tego dnia; że opuszczając klasztor spotkała panią Blanchard i odtąd nic o niej nie słyszała, aż do-

JAN WÓJCİK

STARSZE OD "STAREJ BAŚNI" - (16)

Pomniejszanie Słowian i Polaków przez zachód, zasugerowane skutecznie przez Niemców, nie ma więc wielkich podstaw i zawdzięczamy je wyłącznie niemieckiej polityce i propagandzie. Dziś ze skarbnie narodowych, ukrytych głęboko, wiele metrów pod powłoką dzisiejszej ziemi — wydobywa się prawdę. I prawda ta wygląda zwyczajnie i po ludzku tak: Nie byliśmy i nie jesteśmy narodem lepszym ani mędrszym od wielu innych, choć są i dziedziny w których te narody przewyższamy. Ale ani cywilizacją, ani kulturą materialną i duchową nie ustępowaliśmy nigdy i nikomu. Szwankowała nasza organizacja, panoszyło się warcholstwo i sobiepaństwo, znana była krótkowzroczność polityczna — ale nie bywało w tym względzie różowo i gdzie indziej. Trzeba dobrze zagłębić się w historię sąsiadów naszych i naszą własną, aby zrozumieć ile pechowych zbiegów okoliczności i przypadków złożyło się na to, żeśmy się z pierwszej potęgi europejskiej stali przedmiotem targów, a później łupem sąsiadów. I aby się przekonać, że nie tylko liberum veto i małość zadecydowały o klęsce.

Zdaje się przy tym wszystkim, iż mamy prawo zarzyknąć twierdzenie, że na przeciągu wielu wieków bywalimy równymi partnerami w stosunku do tych wszystkich, którzy uparcie i w sposób godny lepszej sprawy pomniejszają nasze znaczenie i nasz wkład do ogólnego dobra europejskiej, a dziś już i światowej kultury.

13. SACRUM POLONIAE MILLENNIUM

Gdy w roku "Millennium" podnosi się kurtyna sceny sprzed tysiąca lat, zastajemy tam pulsujące życie. Zorganizowane już i mądre. Pogląd Mieszka i Chrobrego na konieczność oparcia naszych granic o Odrę i na zjednoczenie jaknajwiększej ilości Słowian, chrystianizacja kraju i podporządkowanie go Rzymowi jako przeciwwagę wobec niemieckiej sily cesarskiej, organizacja drużyny księcia która stała się początkiem narodowej armii, usilne, niemal maniakalne budowanie grodów — to wszystko świadczy o wielkości naszych pierwszych władców i wodzów. Ale sami dopiąć tego nie mogli pierwsi Piastowie, przeciwko którym opozycja nowopowstającego narodu była wielka. Jeszcze długo groźni byli dawni pogańscy bogowie, jeszcze bardzo długo Słowianie, już Polacy, nie pozwalali sobie założyć węzła wolnego życia puszczańskie, okrzepłe w tej formie w wielowiekowej tradycji. Zdolności organizacyjne i siła pierwszych naszych przywódców opierała się i opierać musiała o zdolnych, rozumnych i zdecydowanych pomocników, oczy, uszy i ramię księdzów. A ludzie ci nie byli obcy. Pochodzili jak i wszyscy inni z tych samych puszcz i z tego samego życia. W ich osobach występował naród współpracujący z wodzem naczelnym jakim był książę. Opozycja i konspiracja, choć były silne, zawsze stanowiły mniejszość.

Było wielką wygraną naszych dziejów, iż dwaj pierwsi następujący po sobie władcy rodzącej się polskiej organizacji, byli ludźmi przerażającymi o głowę tych którymi rządzili.

Mieszko I — to synonim zmysłu organizacyjnego. To głęboki i żmudny namysł, talent i prawdziwa wielkość, człowiek który utrzymał w rękę i ulepił całość z gliny niemal surowej i odpornej, chętnie opowiadającej się po stronie powalonych wielkości, i trudno rozumiejącej wagę zespolenia się i jednokierunkowego wysiłku.

Bolesław Chrobry — dalsze wcielenie swego wielkiego ojca. Konsolidacja kraju, uniezależnienie się od koscielnych władz pochodzących z rąk niemieckich, własna narodowa archidiecezja, postawa wobec niemieckiego sąsiada, kurczowe trzymanie się Odry i lawirowanie między plemiennymi niesnaskami przy jednoczesnej trwałości i nieustępliwości — oto cechy wielkiego króla.

Słusznie włożył mu w usta Władysław Grabski, pisząc swe "Zrękowiny w Uppsali", słowa głębokiej prawdy:

"Nie ma trwałego pokoju na świecie! Świadomy mąż tylko wtedy trzyma miecz w pochwie, gdy przetrwają zwycięstwa, albo czai się do odwetu. W ciszy orężnej zawsze rodzi się rozmach zdobywców i — klęska ospałych ofiar!"

W naszych polskich warunkach tak było istotnie. Zachodni Słowianie czasów Bolesława już byli odepchnięci daleko na wschód, już bez-

powrotnie przegrali swe możliwości i swój byt. Ostatkami gonili Obotryci i Lutycy, Łużycanie wchodzili na tę samą drogę, niebawem los ich mieli podzielić Prusacy bałtyccy (nie Słowianie zresztą). Niemiecka polityka niszczenia słowiańszczyzny szła taranem między Łabą i Odrą. Sza! wówczas i idzie zawsze poprzez historię. Nie potrzebujemy Niemców nienawidzić, bo nienawidź jest cechą niewolnika. Ale trzeba wiedzieć, że racja stanu niemiecka wobec nas jest wciąż ta sama co była, a cechy ich narodu nie zmieniają się łatwo.

"Łotrostw, które uprawiają po za granicami państwa, nie poczytują za hańbę, przeciwnie, chwalać się, że czynią to dla ćwiczenia i zahartowania młodzieży" — mówi Gajus Julius Caesar w I wieku przed Chrystusem.

A Helmond, niemiecki kronikarz XII wieku pisze:

"... Gumcelin, rządcą zamku, mąż dzielny i sługa (Henryka Lwa), polecił swoim, żeby skoro tylko spotrzągą kogokolwiek ze Słowian idących bocznymi drogami bez usprawiedliwionej przyczyny, żeby takich chwytali i natychmiast wieszali."

Na pomniku w Dinand w Belgii, wystawionym na smutną pamiątkę śmierci z rąk niemieckich 23.700 cywilnych bohaterów Belgii, czytamy:

"Przysięgamy przed Bogiem i ludźmi, na honor i na sumienie, bez gniewu i nienawiści, że w sierpniu 1914 roku męczennicy ci nie znali ani nie widzieli niczego, co mogłoby usprawiedliwić

gwałt ze strony najeźdźców".

Może ostatnie trzy przegrane wojny przeorały psychikę niemieckiego rodu. Tego nie wiemy jeszcze. Ale mamy im prawo niedowierzać i mamy prawo i obowiązek bronięcia naszych praw do Ziemi Odzyskanych. A jednym z godnych i rozumnych sposobów obrony jest poznanie własnej historii słowiańskiej i polskiej i głoszenie jej światu. Bo ten świat już zdołał pod wpływem długotrwałej propagandy niemieckiej, — przyzwyczaić się do myśli, że Słowianie i Polacy są czymś gorszym od Niemców i sami rządzić się nie mogą i nie potrafią.

Nadszedł czas, aby skończyć z tymi krzywdzącymi i absurdalnymi poglądami.

Czas najwyższy. Jak słowa pacyerza, tak powinniśmy znać kanony naszej historii i naszych praw:

Jesteśmy w Polsce u siebie i na własnej ziemi, przebywając tam cztery i pół tysiąca lat.

Ziemie Odzyskane są nie tylko słowiańskie, ale i polskie, a należą się nam słusznie i ponad wszelką wątpliwość.

Nie pochodzimy od Germanów, ani nie pochodzimy od nich warstwy rządzące naszym narodem w którymkolwiek okresie dziejów.

Nie przejęliśmy kultury niemieckiej, bośmy od wieków posiadali własną, a co mamy w tej dziedzinie od Niemców, mamy na drodze wzajemnego przenikania kultur i cywilizacji.

Dzwony "Millennium" głoszą tysiąc lat polskiej państwowości i tysiąc lat panowania krzyża Chrystusowego na naszych ziemiach, a cztery i pół tysiąca osiadłości przodków naszych w środkowej i wschodniej Europie.

KONIEC!
Jan Wójcik

Dr. Gabriel Nowicki
Dyplom uniwersytetu Paryskiego
Były profesor uniwersytetu Parańskiego
Po powrocie z Europy przyjeżdża: Farmacja Stellfeld Praça Tiradentes 530 od godziny 9-tej do 1-szej po poł. Rezydencja: Carlos de Carvalho 369, od godziny 3-iej do 5-tej po południu.
Choroby ogólne. Specjalność schorzenia nerek i dróg moczowych.

Farmacia e Drogeria Stellfeld
Matriz: PRAÇA TIRADENTES 530. - Filie: RUA RIACHUELO, 138 i FARMASTEL, Travessa Oliveira Belo, 71
Są to apteki prowadzone przez Profesorów Fakultetu Farmaceutycznego, które sprzedają najtaniej w Kurtybie i godne zaufania.

EUGÊNIO STALINSKI
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
Załatwia również: Naturalizację, paszporty, wizy etc.
SAO PAULO, Rua Direita, 191, 5.º conj. A — Sala 53
Fones: — 35 - 4475 — 37 - 5844

pierzo wieczorem przyszła Joasia i wystraszyła ją wiadomością, że pani Blanchard nie powróciła jeszcze do domu.

— Co pani odpowiedziała Joasi?
— Jezus, Maryja, Józef! — zawołałam — musiał ją spotkać wypadek!

— Skąd przyszło to pani na myśl?
Bo ksiądz proboszcz powiedział mi, że ma zabrać od niego wiele pieniędzy przeznaczonych na budowę szpitala.

Czy jeszcze kto wiedział o tym, że pani Blanchard ma w tym czasie zabierać z klasztoru pieniądze?

— Nie, nie, co pan myśli? Sądzi pan, że ja jestem plotkarka? Nie zna mnie pan! Nie powiedziałam o tym żywej duszy!

— Ale pani wiedziała, jak pani Blanchard wchodziła do klasztoru. Która godzina mogła być wtedy?

— To mogę powiedzieć na pewno. Właśnie była dziesiąta. Pozdrowiła mnie i zapytała, czy ksiądz Montmoulin jest sam, a ja odpowiedziałam:

— Samiuteńki! Bo matki jego już nie był.
— Czy jego matka miała w rękę jaką torbę lub koszyk, gdy odchodziła?

— Tak, proboszcz dał jej torbę; zdaje mi się, że tam była bielizna, którą wzięła do reperacji.

— Czy torba była ciężka, czy też lekka?

— Tego nie wiem. Chciałam znieść ją ze schodów, ale nie puściła jej z ręki.

— Może pani wie, gdzie mieszka matka czcigodnego księdza proboszcza?

Wiem, w Akwizgranie, ulica Gołębia. Numeru nie wiem. Ona ma sklepik wełnianych towarów, na lewo jak się idzie z rynku. Może pan zechce kupić sobie tam skarpetki?

— Bardzo być może, że załatwię z nią jakiś interes — rzekł sędzia notując pospiesznie adres. Potem zapytał znów:

— Pani mówiła, że proboszcz był sam w klasztorze wtedy, gdy pani Blanchard szła do niego. Czy pani jest tego zupełnie pewna?

— Zupełnie.

— Nie było więc wtedy zakrystiana?

— Nie było; ten nicpoń poszedł w niedzielę do Marsylii i nie powrócił jeszcze.

A więc, panno Zuzanno, jak pani sądzi? Jeżeli w całym klasztorze znajdował się tylko ksiądz proboszcz z ową starą damą, na kogoż spaść ma podejrzenie spełnienia zbrodni?

— Tego ja nie wiem! W każdym razie nie na księdza proboszcza, który jest tak świątobliwym człowiekiem.

— Tak, ale na kogoż tedy? Przecież pani Blanchard nie mogła się sama zabić i obrabować?

— Z pewnością, że nie; to była taka pobożna i bogobożna kobieta, że nigdy by tego nie uczyniła. Prędzej uwierzyłabym, że to zrobił diabeł sam, albo przez innego jakiegos łotra, którego z łatwością mógł przynieść i znowu odnieść, byle tę straszną historię zwalić na głowę biednego proboszcza

Wszyscy roześmiali się na to, mało oczywiście prawdopodobne wyjaśnienie starej Zuzanny. Ta jednakże nie przyjęła śmiechu zbyt taskawie i zapytała:

— Co tu jest do śmiechu? Czy to coś nadzwyczajnego, że diabeł ludzi porywa? Chrześcijanin powinien się przerazić, zamiast śmiać! A pan mianowicie, panie burmistrzu, nie ma bynajmniej powodu do śmiechu. Pan nie wierzy wprawdzie w diabła, wcale się jednak nie będę dziwiła, gdy pana kiedyś porwie!

— Brawo, brawo, panno Zuzanno! Ha, ha, ha! — wołał korpulentny doktor Corbillard, który wszedł właśnie w chwili, gdy gospodyni wygłaszała swą apostrofę i trząsł się ze śmiechu. — Brawo, powiedz prawdę staremu grzesznikowi! Nigdybym nie przypuszczał, że z was taka mówczyni. Stary Cyceron niedołęgą jest wobec was. Gdyby klerykali choć trochę byli rozumniejsi, posłaliby was do Paryża, do Izby. Sądzę, że wysłałybyście do diabła wszystkich tych nicponiów, liberałów! Ale nie róbcie sobie z tego nic, moi panowie! Mam honor stawić się do rozporządzenia szanownemu sądowi!

— Nasz doktor, pan Corbillard — przedstawił dosyć gniewnie burmistrz, a tymczasem dano Zuzannie do poznania, że już jest niepotrzebna.

— Hm, panie doktorze, mógłby pan doprawdy wcześniej przyjść.

— Nie mogłem. Moja zasada jest taka: Najprzód żywi, którym można jeszcze pomóc, a potem umarli, którzy zresztą czekają cierpliwie, niż pan, panie burmistrzu. Ponieważ równocześnie z pańskim zaproszeniem otrzymałem pilne wezwanie do chorego w górach, co mi dużo czasu zajęło, stawiam się teraz dopiero i oddaję zupełnie na pańskie usługi.

Dokonano zaraz oględzin ciała. Okazało się, że istotnie nóż księdza Montmoulin stosował się dokładnie do śmiertelnej rany. Znalezione jeszcze pod ciałem świecę, którą jak nam już wiadomo, Karolek upuścił ze strachu przed namalowaną na całunie trupią głową. Poznano w lich-tarzu własność proboszcza i sędzia śledczy ujrzał w tym potwierdzenie swego przypuszczenia, że pod pozorem wypłacenia jej pieniędzy w zakrytym, kapłan prowadził zamordowaną korytarzem i kręconymi schodami, aż do miejsca, gdzie mu było najdogodniej zbrodnię popełnić.

— Mamy tedy cały łańcuch dowodów — mówił z zadowoleniem sędzia. — Teraz od razu zarzucimy nim oskarżonego i dziwiłbym się gdyby się nie poddał.

Pan Bartholot udał się więc do mieszkania proboszcza i zasiadłszy wraz z pisarzem za stołem, kazał przyprowadzić oskarżonego.

Wyczerpany przejściami poprzedniego dnia i nocy, ksiądz Montmoulin aż do rana pogrążony był w głębokim śnie. Kiedy zbudzony zgiełkiem, jaki czynili na dziedzińcu zebrani ludzie, podniósł się nareszcie z łóżka, pewien był, że to wszystko było tylko snem przykrym. Chciał się wyprostować z westchnieniem ulgi, kiedy ujrzał siedzącego żandarma, który mu się przyglądał, a na umywalni miednicę pełną krwistej wody.

— A więc to jest strasna prawda, a nie przyrzek sen! — zawołał żałośnie i w myśli przesunął mu się szereg strasznych wydarzeń ubiegłej nocy: spowiedź Losera, rewizja, znalezienie ciała i skrwawionego noża.

OD ADMINISTRACJI "LUDU"

Administracja "LUDU" potwierdza odbiór pieniędzy od PP.: Przew. Ks. Prałata Piotra Filipaka (JACAREZINHO), Jerzego Kunstettera (BELO HORIZONTE), Przew. Ks. Józefa Kuźmińskiego (AUREA), Ignacego Maluchnika (JAGUARIAIVA), Ludwika Sierakowskiego (IRATI), Stanisława Jarosza (SERRA DO MIRADOR), Leonarda Bialeckiego (CRECIUMA), Alexisa Narlocha (BENJAMIN CONSTANT), Józefa Lewandowskiego (PALMIRA), Anny Janiak (RIO DE JANEIRO), Stanisława Domagały (AUSTRALIA), Józefa Czarnobaję (CASCA), Jana Dziachana (PEDREGULHO), Feliksa Miodutkiego (MASSARANDUBA), Józefa Kempy Sobr. (ALPESTRE), Czesława Juracha (HORIZONTINA), Bolesława Warzochoy (ITATIBA), Władysława Tarkasa (PAULO BENTO), Antoniego Kawy (RIO AZUL), Grzegorza Bubnego (CAMBARA), Jara Zarówego (FRANCISCO BELTRAO), Michała Matusiva (ITARARE), Stanisława Koniecznego (CONCEIÇÃO DA BARRA), Michała Śmielewskiego (COCAL), Marii Bordignon (FAXINAL), Wawrzyńca Proxalucka (PARANAPIACABA), Piotra Ciniawy (SABUGUEIRO), Stanisława Wróblewskiego (CRUZ MACHADO), Przew. Ks. Jana Pitonia (PORTO ALEGRE), Stefana Nowaka (RIO DE JANEIRO), Franciszka Koziena (MURICI).

UWAGA!

WYCIECZKA DO POLSKI DNIA 26 MAJA 1960 ROKU
NIEBYWAŁA OKAZJA!

Carrara - Turismo S.A.

Oferuje możliwość odwiedzenia Kraju obchodzącego
TYSIACLECIE swego istnienia!
CENA NIESPOTYKANNA: TYLKO 96.000 Cr\$
Skorzystaj z okazji, która się już nie powtórzy; Odwiedź Rodzinę i Przyjaciół, którzy oczekują Cię niecierpliwie.
POSPIEZ SIĘ! ILOŚĆ MIEJSC W WYCIECZCE ŚCIŚLE OGRANICZONA!
Blższe informacje i prospekty:

Carrara - Turismo S.A.

São Paulo, R. Barão de Itapetinga, 224 - 3.º, Tel.: 37-2531
Endereço Telefónico: "CARALUM"
Rio de Janeiro, Av. Graça Aranha, 416 - 12.º,
Tel.: 22-1792, - 42-6080

Wydarzenia i sprawy
POLONII ZAGRANICZNEJODNACZENIA WŚRÓD POLONII
BRYTYJSKIEJ

London, Angla. — Na liście odznaczeń noworocznych nadanych przez królową Elżbietę znajdują się trzy osoby pochodzenia polskiego. Są to: Dr. Adam Wincenty Sołtyś, wybitny chirurg, zamieszkały od 8 lat na wyspie Grenada, należącej do grupy Windward Islands. Został on naturalizowany w roku 1952.

Karol Wiński, zatrudniony jako "Crown Surveyor" na wyspie Dominica, leżącej w tej samej grupie wysp. Naturalizował się w roku 1951.

M. Walińska, zamieszkała w Neutral Bay w Australii, odznaczona za działalność sportową.

Wszystkie trzy osoby zostały odznaczone Orderem Brytyjskiego Imperium V Klasy.

PIERWSZA SZKOŁA JEZYKA
POLSKIEGO W SAN FRANCISCO

Niewielka liczebnie Polonia w San Francisco nie posiadała dotychczas szkoły języka polskiego dla młodzieży polskiego pochodzenia. Obecnie miejscowe organizacje polonijne zorganizowały sobotnią szkołę języka polskiego. Szkoła mieści się w Domu Polskim i liczy 40 dzieci.

WYSTAWA W CLEVELAND

Biblioteka miejska w Cleveland w St. Zjednoczonych urządziła wystawę dzieł Słowackiego. Obok wydawnictw w języku polskim wystawiono liczne przekłady w językach angielskim i czeskim. Osobny dział wystawy poświęcono numizmatyce i medalom polskim. Wystawiono monety polskie od czasów najdawniejszych do 1939 roku. Wśród medali pamiątkowych były medale z Chopinem, Sienkiewiczem i Paderewskim. Szczególnie duże zainteresowanie wystawą okazało młodsze pokolenie polonijne.

SUKCESY POLSKIEJ
AKTORKI

Młoda aktorka polska Katarzyna Rozmarynowska występująca na scenach amerykańskich pod pseudonimem Kety Henry odnosi dalsze sukcesy, grając w szeregu sztuk główne role. Ostatnio występowała z dużym powodzeniem w teatrze Holyoke, stan Massachusetts, grając tytułową rolę w głośnej sztuce "Pamiętnik Anny Frank". Publiczność zgodo-

wała jej ogromną owację, przy czym grupa Polek z Holyoke wręczyła jej pamiątkowy upominek i wiersz napisany specjalnie na cześć młodej artystki, a dziewczynka w stroju krakowskim ofiarowała aktorce wiązankę kwiatów.

Znana aktorka Maria Modzelewska wyraża się z wielkim uznaniem o talencie młodej artystki.

POLSKA SZKOŁA BALETOWA
W BUFFALO

Polska szkoła baletowa w Buffalo rozpoczęła jedenasty rok swej działalności. Kierownikiem szkoły jest Lilia Szuwalska. Do szkoły przyjmowana jest młodzież polskiego pochodzenia, która pragnie poświęcić się w przyszłości propagowaniu tańca polskiego w społeczeństwie amerykańskim. Program szkoły obejmuje naukę tańców polskich. Wielu absolwentów szkoły występuje już na scenach polonijnych zespołów artystycznych.

KONCERTY KOLEND

Chór imieniem Szymanowskiego i Chór Akademicki w Londynie urządziły koncert kolend z udziałem artysty operowego z Covent Garden M. Nowakowskiego. Koncert odbył się w sali Westminster Cathedral Hall. Poprzednio odbył się koncert kolend urządzony przez chór im. Chopina.

DR. J. ALEXANDRE
DOBROWOLSKI

Lekarz chirurg — Choroby kobiece. KLINIKA OGÓLNA.
Kons.: Praça Tiradentes, 332
Rez.: Rua Treze de Maio, 879
Telefon 4-6380
Przyjmuje od 9 - 11 i od 3 - 6

Casa Cruzeiro

Sielski, Sbalqueiro & Cia.
Fone 4-1749
Praça Coronel Enéas, 152
Filial: Rua José Bonifácio, 61
Zelastwo, naczynia, Szkło, farby, oleje, pokosty, nasiona ogrodowe, artykuły na prezenty itp. — CENY NISKIE

Sarna e Coccias?
ANTI-SARNA TEL
o último recurso

ROSJA
paczki do 10 kg.
POLSKA
paczki PEKAO
CZECHOSŁOWACJA
paczki TUZEK
WĘGRY
paczki IKA
WŁOCHY I JUGOSŁAWIA
odbiorca nie płaci nic
IZRAEL
NIEMCY WSCHODNIE I ZACHODNIE,
FRANCJA, HISZPANIA, PORTUGALIA,
TURCJA
paczki wolne od opłat celnych
R. P. RUMUNIA
posiadamy spis dozwolonych artykułów
IMP. EX. MARYAN VUKOSAV LTDA.
Rio de Janeiro, Av. 13 de Maio 13, 10.º,
S/14 G. 10006, —
Telefon: 221744.
São Paulo, Praça da Sé 399, — Telefon: 36-8530.

KLINIKA DENTYSTYCZNA

DR. BONIFACIO
SIELSKI
Chirurg-Dentysta

Konsultorium: Rua Marechal Floriano 96, esquina da Rua 15 de Novembro, 8.º andar, sala 81, przyjmuje we wtorki, czwartki i w sobotę od 9 - 11, i od 2 - 7, a przy Rua Emilio de Menezes 658, w środy i w piątki od 2 do 9-tej.

Casa Tarobá

AV. JOÃO PESSOA, 111
As melhores GELADEIRAS
Consulte nossos preços e condições de pagamento

Ind. e Com.

Gotthard Kaesemodel Ltda.

Caixa Postal, 66 — JOINVILLE - SC.
Telegrama: KAESEMODEL - Rua Joaquim Nabuco, 170

DEPÓSITO
RUA PAULA
GOMES,
n.º 130



CURITIBA
Telefone
4-4184
CAIXA POSTAL
661

A DUBO

ADUBO "COMETA" Tipo "Osso" para plantação em geral. CAL e CALCAREO para neutralizar as terras ácidas. FARINHA ALIMENTICIA e OSTRA Cometa para criação de gado e aves. MATERIAIS AGRICOLAS: Pulverizadores, plantadeiras, ferramentas etc. INSECTICIDA: Gesarol, Rhodiatox, etc. FERTILIZANTES Sulfite de Chile, Superfosfato, Cloreto de Potássio, Sulfato de Cobre, Hiperfosfato, etc.

ADUBO "COMETA"

A GARANTIA DAS BOAS COLHEITAS.
FABRICANTES DE ADUBOS PARA TODOS OS FINS!

DR. JAN GRABSKI

i DR. C. J. GRABSKI — Advokaci

RUA DR. MURICI, N.º 542 — 2.º ANDAR — SALA 206
EDIFÍCIO PEDRO DEMETERCO — CURITIBA — PARANA

CASA PARIS sprzedaje na lato

ubrania i ubranka, suknie i sukienki "saias", bluski oraz najrozmaitsze artykuły dobre, tanie i na to wszystko daje 20% zniżki. PRAÇA TIRADENTES, 306 RÓG CRUZ MACHADO — CURITIBA.

POLSKI SKŁAD MEBLI

URBAN & CIA. LTDA.

Meble są bardzo mocne i luksusowe. Sofy-lóżka, fotele, materace sprężynowe najlepszej marki, dywany, materiały wchodzące w zakres umeblowania, dekoracje.
Skład: RUA CARLOS DE CARVALHO, 350 — CURITIBA
Fabryka: RUA BRIGADEIRO FRANCO, 541

CASA KANIAK ZAKŁAD KRAWIECKI

Artykuły męskie i dla dzieci
Wykonuje się ubrania męskie i kostiumy. Materiały krajowe i zagraniczne. — Ceny niskie.
Rua Dezembargador Westfalen, 178, — Tel.: 4-6388 - Curitiba

Otica Curitiba

Jedyna specyfikowana
IRMAOS BARBOSA LTDA.
CURITIBA

Matriz: Rua Mons. Celso, 27
Praça Zacarias, 92 (Filial)
Rua 15 de Novembro, 139
Filial w PONTA GROSSA:
Rua Augusto Ribas, 321

DR. MENDES DE
ARAUJO

Leczenie bez operacji: hemoroidów, żylaków, chorób żołądkowych, niestrawności, zgagi, kieszki, raka, wrzodów na nogach. Przyjmuje od 3 - 6. Rua Dr. Murici 439, 5-te piętro, Apt. 54. Edifício São Lourenço — Tel.: 4-0268 — CURITIBA

DR. STANISŁAW
BEMBEŃ

Klinika ogólna: leczy choroby kobiece, choroby żołądka, wątroby i wewnętrzne.
Kons.: Praça Zacarias, 80, 3-cie piętro, sala 306. Przyjmuje w poniedziałki, wtorki i czwartki od 9 - 12 i od 15.30 - 18.30; w środy i sobotę od 16 - 19.
Rez.: Rua Dr. Keller, 393 CURITIBA — Telefon 4-2644

WINCENTY FLENK

Chirurg-Dentysta
Godziny przyjęć: od 8 - 11 i od 2 - 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 - CURITIBA

DR. LUDWIK
RYDYGIER

LEKARZ — Mówi po polsku. Cztery lata praktyki w szpitalach amerykańskich. Kurs specjalizacji w New York Polyklinik Medical School and Hospital. CHOROBY KISZKI ODCHODOWEJ, HEMOROIDY, FISTUŁY I T.P. KONSULTORIUM: Rua José Bonifácio 118, na przeciwko Garmatira. Przyjmuje rano od 10-ej do 11.30 i po południu od 3-iej do 6-ej. Telefon 2935. Rezydencja: Rua Amazonas Marcondes, 954 - Bacacherl. Telefon 4976

DR. E. TEMPSKI — Lekarz

PRAKTYKOWAŁ W SZPITALACH W POLSCE
Przyjmuje od godz. 8-ej do 12-ej. Konsultorium: PRAÇA GENERAL OSÓRIO N.º 398 - Piętro
Rezydencja: Ulica 7 de Setembro, 3230 — TELEFON 4-5921

Retificadora BRASPOL LTDA.

Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. Robotą gwarantowaną i szybko. CENY PRZYSTĘPNE.
R. MARECHAL FLORIANO 1.773 - Fone 4-2635
CURITIBA — PARANA

Oddział "Diagnóstico precoce", — Leczenie raka kobiet,
POŁOŻNICTWO CHIRURGIA
CASA DE SAÚDE

Dr. Moysés Paciornik

R. Lourenço Pinto, N.º 83 — Fone: 4-2222 — CURITIBA

DR. EDWARD ŻELAK — Adwokat

Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze.
RUA EMILIANO PERNETA n.º 10 - 4 piętro - Conj. 401
(Esq. Pr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabral
Telefon 4-0278 — CURITIBA

Casa de Saude S. FRANCISCO

RUA SAO FRANCISCO, 147 - CURITIBA - Telefon 4-5440
Kompletnie wyposażona Chirurgia, Położnictwo, Internowana. Radiodeagnostico. Leczenie raka. Radioterapia. Współpraca wolna dla wszystkich lekarzy.

A MODESTA

RUA JOSE BONIFACIO, 122

WIELKI WYBÓR OBUWIA I MATERIAŁÓW ŁOKIOWYCH
PO CENACH BARDZO NISKICH W SKŁADZIE
JANA GŁODZIŃSKIEGO

OTRZYMALIŚMY DRUT KOLCZASTY, CHMIEL, NAKRYCIA "ENCERADOS" DLA SAMOCHODÓW CIĘZAROWYCH — SULFAT MIEDZIANY
Przedstawiciele

TODDY DO BRASIL S.A.

BENJAMIM ZILLI & CIA. LTDA.

PRAÇA CORONEL ENÉAS, 143 — CURITIBA

ATRAMENT, FARBA DO PIECZĄTEK GUMOWYCH I METALOWYCH; ATRAMENT DO PIÓR WIECZNYCH, GUMA ARABSKA SĄ NAJLEPSZE I NAJEKONOMICZNIJSZE TYLKO

MARKI TUCANO

FABRYKA PRODUKTÓW TUCANO
znajduje się przy Rua Alferes Angelo Sampaio N.º 987 w Kurytybie, Telefon 4-4661.
Fabryka TUCANO wyrabia też Atrament w Proszku, który kosztuje 4 razy taniej od jakiegobądź innego atramentu. Gwarantujemy dobroć naszego wyrobu.

FARTUSZKI

Konfekcje z materiałów własnej Fabryki, w stałych kolorach w oryginalnych deseniach dla Pań i Dzieci można nabyć w wielkim wyborze od Cr\$ 52,00 w składzie

CASA HOFFMANN

CURITIBA — RUA CLAUDINO DOS SANTOS, 52
(ANTIGA PRAÇA DA ORDEM)

DRUT KOLCZASTY

Z POLSKI BEZPOŚREDNIO DO PARANY
IMPORT WŁASNY
COMERCIAL POLPARANA S.A.
RUA CARLOS DE CARVALHO — 356 — 360
FONE: — 4-1574
CURITIBA — PARANA

ROLNICY:

ZGŁASZAJCIE SWOJE ZAMÓWIENIA!

"A VENCEDORA"

FRANCISCO LACHOWSKI, FILHOS & CIA. LTDA.
CURITIBA — RUA CABRAL, 451 — TELEFON 4-6894
Największa Fabryka cukierków i karmelków w Paranie. Wyrabia cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, mleczne, gumowe itd. Towar pierwszej jakości po cenach przystępnych

CASA DOS PINTORES

Werneck & Cia. Ltda. "ROCHEDO"

FABRICA DE TINTAS, ESMALTES E VERNIZES
CAIXA POSTAL 347 — Mówi się po polsku

Nowy Adres: PRAÇA OSÓRIO — EDIFÍCIO ASA — FONE 4-6460

CALEIDOSCÓPIO DOS LUZEIROS POLONÊSES

CHOPIN - GÊNIO MUSICAL

NOTAS BIOGRÁFICAS

Entre os ilustres personagens da Polónia, Frederico Chopin é o mais conhecido, admirado e venerado no mundo inteiro. É porque a música sendo uma arte cultivada e apreciada em todos os países do universo, torna-se propriedade de todos, torna-se universal. E Chopin, sendo um dos maiores gênios da música, forçosamente ficou mundialmente conhecido.

Suas obras musicais para piano, tão originais, e variáveis, tão delicadas e tocantes invadiram os salões de sociedades, os palcos de óperas e os quartos modestos de todos aqueles, que gostam de música e praticam esta arte, a mais nobre entre todas as artes. Gostar de música, gostar de tocar piano e desconhecer as obras de Chopin é simplesmente impossível, inacreditável.

Eis aqui a razão, o motivo, porque todo o mundo comemora com brilho inulgar o aniversário da sua morte — ocorrida há 150 anos.

No grande Concurso Internacional de Chopin, ora realizado em Varsóvia, tomaram parte 93 mais famosos pianistas de todas as nacionalidades.

Ao 1.º Congresso Internacional de Música também em Varsóvia, consagrado à memória de Chopin, vieram os mais célebres musicólogos do mundo de 19 países, entre eles: Arthur Hedley (inglês), Willy Apel (USA), — Heinrich Hussman (NRF), Hans Pischner (NRD), Igor Belza (ZSRR) e tantos outros.

Frederico Chopin nasceu em Zelazowa Wola (Polónia), no dia 22 de fevereiro de 1810. Seu pai — Nicolau Chopin — era francês de origem, mas naturalizado polonês. Sua mãe — Justina Krzyzanowska, de origem nobre e "governanta" de profissão. Aos 6 anos, Frederico já dava pequenos concertos no piano e era apontado pelo auditório seletivo de Varsóvia como segundo Mozart. Fêz seus estudos de música em Varsóvia com Adalberto Zywny (tcheco) e mais tarde com José Elsner (teoria e contraponto).

Os temas prediletos das suas obras musicais foram a música e as danças folclóricas das várias regiões da Polónia, como por exemplo: polonesa, mazurca, cracoviac, etc. Durante sua tournée artística exibiu-se nas óperas e Salões de Música de Praga, Viena e principalmente em Paris.

Tendo a saúde delicada, passou vários anos em Maiorca (Ilhas Baleares) e em Nohant, perto de Paris, onde reunia-se a flor da sociedade francesa. Sendo considerado uma celebridade artística, levava uma vida bastante agitada e cansativa, não resistindo ao esforço constante e estafante. Morreu aos 39 anos de idade (no dia 17 de outubro de 1849 em Paris). Foi sepultado no cemitério de Père Lachaise. Toda Paris tomou parte neste cortejo fúnebre, notadamente os diplomatas, os aristocratas e os artistas.

Nas Sessões da Igreja

Uma devoção americana

As Filhas de Caridade de São Vicente de Paulo, celebraram uma novena em honra de Nossa Senhora, em Filadélfia, o pregador foi o padre José Skelly, grande devoto da Virgem. O sucesso da novena foi tal, que os fiéis pediram que essa cruzada de preces não se interrompesse mais. Desde essa data celebra-se regularmente em Filadélfia a novena em honra da Virgem da Medalha Milagrosa, que congrega mais de 16 mil pessoas.

Durante a guerra, as famílias consagravam os seus filhos combatentes sob a proteção de Maria, pelas preces incessantes da Novena Perpétua. A devoção foi levada aos campos de batalha, onde os soldados encontravam conforto nas suas dificuldades, sob o manto da Medalha Milagrosa.

Hoje a Novena Perpétua em honra de Nossa Senhora da Medalha Milagrosa acha-se espalhada pelo mundo inteiro, sob os olhares dos padres da Missão. Só nos Estados Unidos o número dos participantes eleva-se a 6 milhões de participantes. Em 1957 só na França o número de cartas, de pessoas que receberam Graças de Maria pelas preces de Novena Perpétua, supera a cifra de 30.000 (trinta mil) agraciados!

Tudo leva a crer que neste ano tricentenário de São Vicente de Paulo, a Novena Perpétua, que nasceu do seu espírito, encontrará corações generosos que não temerão entrar nesta cruzada de preces, neste movimento de retorno de almas para Deus pela intercessão de Maria da Medalha Milagrosa, através da Novena Perpétua.

País, por ocasião da inauguração de Brasília, à 21 de abril, 460 anos após a descoberta do Brasil.

★ **Com êxito a campanha de Fé, Cultura e Assistência.** — Petrópolis - CRF — Recebeu o mais entusiástico apoio do povo a campanha do Bispo de Petrópolis, inaugurada a 24 de janeiro no Hotel Quitandinha com o fim de obter fundos para construção da torre da Catedral, do asilo para a velhice, bem como para a instalação definitiva da Universidade Católica. Após uma semana apenas, já entrava a soma de três milhões e meio de cruzeiros. Dom Manuel Pedro da Cunha Cintra confessou surpresa: "Na realidade, embora confiassemos plenamente em nosso povo, não esperávamos que a campanha, apenas iniciada, obtivesse tal sucesso".

★ **Alcool mata três mil brasileiros por ano!** — Rio - CRF — Morrem três mil por ano dos 750 mil alcoolatras existentes no Brasil. As bebidas alcoólicas fornecem anualmente 6 bilhões de cruzeiros aos cofres nacionais. Nenhuma verba, no entanto, é concedida para combater o mal do alcoolismo.

★ **Programa de João XXIII na Quaresma** - Cidade do Vaticano, (AFP). — O Papa João XXIII sairá do Vaticano nos todos os domingos de Quaresma, para assistir aos ofícios desse período do ano litúrgico nas paróquias dos quarteirões periféricos. A primeira dessas visitas ocorrerá no primeiro dia da Quaresma, ou seja, quarta-feira de Cinzas. João XXIII assistirá nessa data à distribuição das cinzas na Igreja Santa Sabina, sobre o Aventino, dirigida pelos dominicanos.

★ **João XXIII elogiou o Cardeal Stepinac** - Cidade do Vaticano, - CRF — O Sumo Pontífice honrou a Stepinac em um "Capítulo Papal", na Basílica de São Pedro, ante 25 Cardeais e uma multidão de vários milhares de fiéis. Elogiou a "dignidade serena e confiante" do Primaz, durante os cinco anos de prisão comunista e os dez anos de recolhimento por determinação das autoridades.

★ **Padre Lombardi falará ao Episcopado Brasileiro** - Curitiba - CRF — Preparará Padre Lombardi retiro espiritual ao Episcopado Brasileiro, reunido em Curitiba de 29 de abril a 4 de maio, na semana antecedente ao Congresso Eucarístico Nacional. Padre Lombardi encabeçou e levou à frente o Movimento por um Mundo Melhor. Apostolado esse que o notabilizou nos círculos católicos, merecendo, outrossim, a simpatia de Pio XII.

★ **Imagem trazida por Cabral voltará para a inauguração de Brasília** - Rio - CRF — A imagem de Nossa Senhora da Esperança, com 80 centímetros de altura, trazida por Frei Henrique de Coimbra nas caravelas de Pedro Álvares Cabral à Terra de Santa Cruz, e que, atualmente, se encontra na Matriz de Belmonte, em Portugal, deverá ser transportada novamente para o nosso

País, por ocasião da inauguração de Brasília, à 21 de abril, 460 anos após a descoberta do Brasil.

★ **PSD RIOGRANDENSE APRENSIVO.** — Pôrto Alegre. — O diretório nacional do PSD examinou com exageradas cautelas o relatório firmado pelo deputado Hermes Pereira de Sousa, sobre a grave situação em que se encontra o diretório regional do partido no Rio Grande do Sul, em consequência do movimento liderado pelo coronel Perachi Barcelos, contra a candidatura do Lott.

★ **IDIOMA RUSSO: SÔMENTE NO 2.º SEMESTRE** — O professor Thiers Martins Moreira, catedrático da Faculdade Nacional de Filosofia, informou hoje que o ensino oficial do idioma russo no Brasil, de cuja regulamentação é autor, só poderia ser iniciado no segundo semestre e que até o momento não se apresentou um só candidato.

★ **PALAVRAS SIGNIFICATIVAS DO IKE.** — São Paulo. — O presidente dos Estados Unidos disse, que a técnica, a riqueza e o trabalho não bastam: são fatores que não passam de zeros sem a liberdade a emprestar-lhes valor e expressão. Os au-

tomatos que a tirania produz e dirige poderão ser eficientes, mas não deixam de ser limitados e tristes, ao passo que tudo é possível para o homem livre. Até mesmo o direito de preferir a pobreza à opulência, se o preço desta for a tirania.

★ **A CONFERÊNCIA DO RIO TERMINARÁ NA CAPITAL DOS EUA** — Rio (Estado) — Sômente no dia 18 de março, em Washington, se saberá com exatidão o que decidiram nos últimos dias no Itamarati, o ministro do Exterior do Brasil, sr. Horácio Lafer e o secretário de Estado norte-americano, Christian Herter.

★ **PTB — O FIÉL DA BARRANCA NA CAMPANHA DO MARECHAL LOTT?** — O PTB assumira o compromisso de entrar em entendimentos com o PSD, logo depois de sua convenção para formar os comitês interpartidários e acelerar a propaganda comum.

Mas a convenção realizou-se há 10 dias e até agora o sr. Armando Falcão está à espera do sr. João Goulart, para a organização desses comitês e o entrosamento definitivo das duas direções partidárias na campanha.

★ **ADHEMAR DE BARROS NÃO DESISTE.** — Belém, (Meridional). — O Sr. Adhemar de Barros, ao desembarcar nesta cidade, a fim de participar do programa radiofônico, declarou, que não retirará sua candidatura para a presidência da República, tendo ao seu lado, como vice-presidente o Sr. Mário Pinotti. Acrescentou ainda, que foi traído por muitos, mas assim mesmo espera ganhar em São Paulo, Paraná e no Distrito Federal.

★ **CHUVAS EM SANTOS ATUEM OS MORROS.** — Da Sucursal - Santos. — As chuvas intensas que há vários dias têm desabado ininterruptamente nesta cidade alertam os moradores dos morros que, ante a situação de extrema insegurança em que vivem, resolveram mudar-se para outros locais.

Há quem afirme estar iminentemente um desabamento de vulto, pois as chuvas têm provocado infiltração que em muitos casos atingiram grande profundidade.

O MUNDO EM 5 MINUTOS

U. S. A.
REPERCUTE NOS EUA A A-COLHIDA DE S. PAULO A EISENHOWER

Nova York, ("O Estado"). — Acolhida calorosa dispensada ao presidente Eisenhower em São Paulo e no Rio de Janeiro é, nos Estados Unidos, a grande notícia. Jornais de todas as partes do país publicam, na primeira página, notícias em que se ressalta a recepção calorosa dispensada ao sr. Eisenhower pelas autoridades e pelo povo brasileiros. Os telegramas de agências noticiosas ressaltam que, apesar da chuva, as boas-vindas dadas ao presidente em São Paulo ultrapassaram em entusiasmo a acolhida dispensada ao presidente na capital do País. As demonstrações espontâneas dos habitantes de São Paulo constituem o tema principal dos serviços noticiosos de rádio e de televisão, durante o dia todo.

ARGENTINA
ATOS TERRORISTAS PRECEDEM A CHEGADA DE IKE

Buenos Aires, (UPI). — Cinco explosões distintas sacudiram no dia 25 o centro desta cidade, nove horas antes daquela em que deve chegar o presidente norte-americano, Dwight Eisenhower em visita oficial de três dias. Três pessoas ficaram feridas nas explosões que danificaram uma indústria química de propriedade norte-americana, a Bolsa de Valores de Buenos Aires — a três quadras da Casa Rosada — o edifício da companhia petrolífera "Shell" argentina, a companhia engarrafadora de bebida norte-americana "Seven-Up" e uma loja de artigos para homens. Seriam comunistas os responsáveis?

IRLANDA
CATÁSTROFE AÉREA NA IRLANDA: 44 MORTOS

Explode um "DC-7" de Companhia Italiana

Shannon, Irlanda, (UPI) — Um avião italiano de passageiros — da companhia "Alitalia" — caiu ao solo, no dia 26, pouco depois de ter decolado deste aeroporto. Em consequência, pereceram 44

personas que iam à bordo, ficando gravemente feridas as 15 restantes. O avião era um DC-7.

INGLATERRA
PRINCESA MARGARETH CASAR-SE-A: EX-FOTÓGRAFO

Londres, (UPI). — Anunciou-se oficialmente que a princesa Margaret da Grã-Bretanha, contrairá matrimônio com Anthony Armstrong um ex-fotógrafo da sociedade britânica, de 29 anos de idade.

COLOMBIA
DISCURSO DE STEVENSON NA COLOMBIA

Bogotá, (UPI e AFP). — O líder democrático norte-americano Adlai Stevenson declarou no dia 25 que os países da América Latina deviam "tomar a iniciativa de limitar os armamentos" pois "este seria um exemplo moral e prático para restaurar a tranquilidade no mundo".

POLÓNIA
DEMITIDOS NA POLÓNIA TRINTA TRABALHADORES GREVISTAS

Varsóvia, (AFP). — Informou-se no dia 26, em Varsóvia, que a maioria dos 5.000 operários das oficinas de reparação de material ferroviário de Poznan (importante cidade polonesa a 300 km. a oeste de Varsóvia) entrou em greve sexta-feira, dia 19 de fevereiro, em sinal de protesto contra a aplicação, na empresa, de novas "normas de trabalho" que equivalem, para a maioria dos operários, a uma redução de salário.

Cerca de trinta operários foram demitidos imediatamente, e os outros tiveram de ceder e retomar o trabalho. Reina atualmente, nas oficinas, um clima de agitação.

ARGENTINA
NOVO TRIUNFO PESSOAL DE IKE EM BUENOS AIRES

Permanecerá três dias na Argentina

Buenos Aires, (UPI). — O presidente norte-americano Dwight Eisenhower, chegou no dia 26 a esta metrópole logrando outro triunfo pessoal na maior das cidades americanas ao sul do Equador. Grandes grupos de mulheres agitavam bandeiras com uma

EGITO
NOVOS ACHADOS ARQUEOLÓGICOS

Cairo, (AFP). — Cosméticos femininos usados para escurecer as pálpebras há mais de 4.000 anos, vasos e enfeites de alabastro, foram encontrados em Einaba, Nubia. A agência noticiosa do Oriente Médio anuncia que um grupo de arqueólogos da Universidade do Cairo, dirigidos pelo dr. Abbel Moinein Abou Bakr descobriu esses objetos em dois cemitérios que compreendiam 450 tumbas e quase mil múmias. Acredita-se que os corpos mumificados são os de núbios que viveram no ano de 2.400 de nossa era. O dr. Abou Bakr declarou que o inventário das riquezas descobertas em Einaba exigirá três anos de trabalho.

BOA RESPOSTA:
Viajando, teve um padre de suportar a prosa inconveniente de um dos passageiros. Quando, afinal, o mal-educado desceu do trem, o padre gritou-lhe pela janela:

— Senhor, deixastes aqui alguma coisa!
— Voltando apressadamente, pergunta o indivíduo:
— Que coisa?
E o padre: — Uma péssima impressão!
Aquêle sacerdote era o famoso jesuíta Pe. Vaughan.

67 mortos e três sobreviventes na tragédia da Guanabara

RIO, 25 (Meridional) — O avião Douglas DC3 prefixo PPAXD, da Real Aerovias, que se dirigia de Vitória ao Rio, via Campos se chocou violentamente no ar com um avião norte-americano DC-6, da Marinha dos Estados Unidos, NR-325, despedaçando-se ambos os aparelhos e caindo os destroços na área da Praia Vermelha. A hora fatídica foi 13hs10m.

O aparelho da Real conduzia 21 passageiros, sendo 10 de Campos e 11 de Vitória, tendo batido no quadrimotor norte-americano, quando fa-

zia a tomada de campo com o aeroporto Santos Dumont. O avião da Marinha dos EE. UU. também se preparava para pousar, conduzindo 44 pessoas à bordo, 19 das quais membros da banda de fuzileiros navais e 11 marinheiros e os demais passageiros civis, que vinham de Buenos Aires. A equipe da banda de fuzileiros navais veio especialmente para a recepção que na Embaixada dos Estados Unidos o presidente Eisenhower ofereceria ao presidente Juscelino Kubitschek.

BRASIL EM 5 MINUTOS

★ **APARELHOS MODERNOS PARA EVITAR DESASTRES.** — Salienta-se que os modernos instrumentos de localização das aeronaves estão prontos, assim no Rio como em São Paulo, em condições de serem utilizados. Entretanto, até hoje não entram em uso, por motivos que permanecem ignorados do público e dos órgãos da imprensa.

★ **TRIGO ARGENTINO PARA O BRASIL.** — Buenos Aires, (AFP) — O governo brasileiro comprou 350 mil toneladas de trigo da colheita 1958 — 1959, anunciou, ultimamente, num comunicado a Junta Nacional de Cereais. Os embarques começarão no dia 1.º de março próximo na base de 60 mil toneladas mensais.

★ **O APOIO DECIDIDO DE JÂNIO VEM FORTALECENDO LEANDRO.** — São Paulo. — As declarações do presidente do PDC, propondo que os dois candidatos a vice que apolam Jânio Quadros façam doravante suas campanhas em separado refletam a preocupação dos partidários do sr. Fernando Ferrari com o crescimento da penetração do sr. Leandro Maciel em São Paulo.

★ **PSD RIOGRANDENSE APRENSIVO.** — Pôrto Alegre. — O diretório nacional do PSD examinou com exageradas cautelas o relatório firmado pelo deputado Hermes Pereira de Sousa, sobre a grave situação em que se encontra o diretório regional do partido no Rio Grande do Sul, em consequência do movimento liderado pelo coronel Perachi Barcelos, contra a candidatura do Lott.

★ **IDIOMA RUSSO: SÔMENTE NO 2.º SEMESTRE** — O professor Thiers Martins Moreira, catedrático da Faculdade Nacional de Filosofia, informou hoje que o ensino oficial do idioma russo no Brasil, de cuja regulamentação é autor, só poderia ser iniciado no segundo semestre e que até o momento não se apresentou um só candidato.

★ **PALAVRAS SIGNIFICATIVAS DO IKE.** — São Paulo. — O presidente dos Estados Unidos disse, que a técnica, a riqueza e o trabalho não bastam: são fatores que não passam de zeros sem a liberdade a emprestar-lhes valor e expressão. Os au-

VOGÊ SABIA...

● **QUE** o movimento neonazista contra os judeus ocasionou desordens na Alemanha, França, Inglaterra, Itália, Áustria, Noruega e... no Brasil?

● **QUE** não apenas sinagogas judaicas, mas também igrejas cristãs e católicas foram alvejadas pelos fanáticos anti-semitas?

● **QUE** o Governo da Alemanha Ocidental opina ser a agitação neo-nazista, ma-

nobra comandada por Moscou?

● **QUE** o jornal "Express" de Viena e o jornal independente "Nahar" de Beirute julgam ser provável que a reação contra os judeus seja dirigida por elementos comunistas?

● **QUE** Dom Jaime de Barros Câmara, Cardeal do Rio de Janeiro, condenou com termos enérgicos o movimento anti-semita, taxando-o de "descabido"?